

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie . . . 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany baronie Burián!

Dobro właścicieli gruntów i pozostających w stosunku dziedzicznej dzierżawy kmeńci Bośni i Hercegowiny leżało Mi zawsze na sercu. Wyczerpująco od pewnego czasu w kołach publicznych omawiana, a z wielu trudnościami związana sprawa istniejących stosunków gruntowych, daje Mi pochop do polecenia Panu, w zaufaniu do Pańskiej wypróbowanej roztropności, iżbyś starannie zajął się nią w tym przedewszystkiem celu, aby uroczyste zapewniona opieka nad stanem posiadania, opierającym się na starym prawie krajowym, połączyła się harmonijnie z intensywnym popieraniem rolnictwa i niepohamowanym postępem ludności wiejskiej.

Już od dłuższego czasu przywrócono do tradycyjnej formy ustawowy stosunek pomiędzy właścicielami gruntów a kmeńcami. Roźniacko-hercegowińska Administracja krajowa obrała sobie odtąd za cel popieranie samoistnie dokonywanego się rozrostu wolnej posiadłości gruntowej przez ułatwianie dobrowolnego wykupu kmeńci.

Pochwalam dążenie do tego, by pragnącym dobrowolnego wykupienia się zapewnić pod względem ekonomicznym przyszłość w ten sposób, iżby umożliwiono im bankowy kredyt w wysokości, w jakiej go potrze-

bują, a to pod nadzorem i ręką Administracji krajowej.

Aby zaś właścicielom gruntów i kmeńciom Bośni i Hercegowiny dać nowy dowód Mejszej szczególnej Monarszej opieki, życzę sobie, by przez Państwo poręczone dobrowolne wykupno kmeńci, odpowiednio do wielkiej doniosłości tej metody wykupu, przeprowadzono odtąd wyłącznie przez delegowane w tym celu organa rządowe, a przy pomocy funduszy krajowych.

Polecam Panu przeto wygotować w tym duchu projekt ustawy do wniesienia go w nadchodzącym Sejmie bośniacko-hercegowińskim.

Wiedeń, dnia 3 marca 1910.

Franciszek Józef w. r.

Burián w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 1 marca b. r. nadać najmiłościwiej dziedzicznemu członkowi Izby panów Rady państwa, Janowi Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego, dr. Władysławowi Małaczynskiemu we Lwowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy są-

du krajowego we Lwowie, Włodzimierzowi Dołęga Zygałłowiczowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jerzy Mikucki ze Lwowa, zamianowany przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie stręczycielem handlowym (senzalem) dla interesów produktami rolniczymi i młynarskimi dla okręgu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, został w tym charakterze zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo po myśli art. 84 ustęp III. ustawy handlowej i złożył w c. k. Namiestnictwie przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 marca 1910 l. XVII. 1820/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 26 lutego do 5 marca 1910, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 marca.

Pragmatyka służbowa.

(VI.) Powinnością jest urzędnika — orzeka § 43 — w razie zamierzonego zawarcia związku małżeńskiego powiadomić o tym władzę, dołączając daty odnoszące się do osoby, z którą zamierza zawrzeć małżeństwo.

Zawiadomienie takie dokonane być ma co najmniej na 3 tygodnie przed ślubem, o ile nie musiałyby nastąpić później z ważnych przyczyn.

Obowiązek zawiadomienia władzy o zamiarze wejścia w związek małżeński obowiązuje także urzędników pozostających, tymczasowo w stanie spoczynku.

Co do zajęć ubocznych urzędnika postanawia § 44, że nie wolno mu po za urzędem przyjmować zajęć, ani piastować stanowisk, sprzecznych z godnością jego urzędowego charakteru lub też takich, które przeszkadzałyby mu w sumiennym wypełnianiu powinności urzędowych, na koniec takich, które ściągnąć mogłyby nań podejrzenie, iż w wykonywaniu służby nie może być bezstronnym.

Urzędnikom wprost wzbronione jest, brać udział w administracji Towarzystw akcyjnych, lub innych, na zyski obliczonych, zarówno w zarządzie, jak w radzie zawiadowczej, lub nadzorczej.

Wyjątkowo może władza centralna zezwolić na uczestnictwo w kierownictwie przedsiębiorstw tego rodzaju, jeśli to leży bezpośrednio w interesie Państwa; pozwolenie takie udzielone być może również władzy, gdy idzie o przedsiębiorstwo, które ma na celu wyłącznie popieranie dążeń humanitarnych lub ekonomicznych interesów stanu urzędniczego.

Urzędnik jest obowiązany zawiadomić władzę o każdym objętem przezeń zajęciu ubocznem.

Wedle § 45 nie wolno żadnemu urzędnikowi w sprawach, które pozostają w związku z zadaniem jego urzędu, bez zezwolenia władzy wydawać opinii w charakterze rzeczoznawcy; pozwolenia na to należy udzielić wtedy, gdy wobec przedmiotu i celu takiej opinii, jakoteż zakresu działania urzędnika, wykluczone jest niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody interesom służby.

§ 46 postanawia, że urzędnikowi, oprócz wyznaczonej mu przez władzę remuneracji,

20)

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

V.

(Ciąg dalszy).

— A to już nijakiej sprawiedliwości nie byłoby na świecie! — wołała Bartłomiejowa — gdyby takiemu fajtlapie na sucho to uszło... Niech mu tam potem w szpitalu reperują zębra, hultajowi!

Ale Stasi nagle zrobiło się słabo. Z gniewu, oburzenia, wstydu i wysiłku omdlała. Na krzyk przerażonej Bartłomiejowej, cała kamienia się zbiegła. Mieszkańcy tam lekarz pospieszył z pomocą. Ale stał się taki gwałt i rumor, że doszedł aż do uszu Sikorow, bardzo go podrażnił i niemal otrzeźwił. Jedni mówili, że Stasia ciężko zraniona, że do przytomności przywrócić jej nie można, inni, że konająca, że już umarła...

— Nie lubię tego... — mruzczał Sikora — psia mać, awantura, nie lubię!

Lękał się zawsze wszelkiej odpowiedzialności, czy to policyjnej, czy sądowej — a tu właśnie mógł być łatwo pociągnięty, gdyby Stasi cokolwiek złego się stało. Rys z pewnością nie trzymałby języka za zębami i broniąc się, wyznałby, że działał w porozumieniu i za zezwoleniem majstra.

Słyszając więc ów rumor i nieprzychylnie sobie gadania, zwrócił się do żony. Ta od początku tego zajścia siedziała w kącie, bez ruchu, jak skamieniała. Usta otworzyła, jak do krzyku i wytrzeszczyła oczy przed siebie, suche, przerażenia pełne.

— Słuchaj ty! — krzyknął Sikora — rusz się, niezdaro! Dymaj do tej twojej...

psia mać! Obacz, co jej się stało i przyprowadź ją tu, zaraz... Niech tam ludzie pyskować przestaną... No, rusz się!

Jakby iskra elektryczna tknięta, Sikorowa zerwała się i pobiegła.

Sikora zaś rzekł do zasępionego Rysiewicza:

— Niedźwiedzie masz łapy, psia mać!... A teraz pamiętaj to sobie, że ja ci nie nie mówiłem... ino pozwolenie ci dałem, abys się zalecał, jak się patrzy, wedle przepisu... A ty, psia mać, zarzą jak wściekle bydlę...

— A juści — potwierdziła Zwiączowa — ona jest jak ta cma, delikatna... To z nią trza było inaczej: i tak i siak. nie tędy, to owędy... A pan Florek zaraz... z łapami — i tyle!

— Ma słusznie, baba! — zakonkludował Sikora — ma słusznie — psia mać!

Rysiewicz słuchał zrazu, milcząc ponuro, lecz mu tego wkońcu było za wiele. Ramionami dźwignął ze złością i splunął:

— E, takie tam głupie gadanie! Łżecie, aż się z গেby kurzy... — z zapreśzieniem, panie majster. Niby to ja nie słyszał, coście mnie wczoraj, a jeszcze i dzisiaj gadali: Bierz ino ostro, psia mać!... Albo i wy, pani Zwiączowa, nie namawialiście może, co? A teraz jak jest harmider, to wy niby nie! To ja wszystkiemu winien... Ale jak przyjdzie co do czego, to ja tam ozora w গেbie nie zapomnę...

I zaczęła się okrutna kłótnia. Lecz uśmierzyła się natychmiast, gdy powracający od Bartłomiejowej sąsiedzi, przynieśli wiadomość, że Stasia do przytomności wróciła i ma się już dobrze.

Uspokojony Sikora, zabrał Katarzynę i Rysia do sąsiedniej restauracji, na ucztę pojednania.

A tymczasem w izbie Bartłomiejowej żegnała się Stasia z matką.

— Kazał cię przyprowadzić do domu... — mówiła matka. — Ale ty nie wracaj...

— Nie wrócę! och, nie wrócę! — wdrygnęła się Stasia. — Mam starszą koleżankę

Lolę, mieszka z drugą Stefą... One mnie przyjmą... tymczasem. A potem znajdę lekcye, najemne pokoiki na strychu i ciebie, mamę, zabiorę...

Matka, jak zwykle, chwiała głową:

— Już ja ztąd nie pójde... Nie mam sił... O mnie już nie myśl... Taki mój los... taka pokuta! Ale ty — idź!

Późny już był wieczór; trzeba się było spieszyć. Lola mieszkała daleko, gdzieś, aż na drugim końcu miasta. Bartłomiejowa ofiarowała się odprowadzić Stasię aż na miejsce:

— Takie to słabiuchne biedactwo, a ładne... Gdzież jej samej iść?... Odprowadzę, i wam, pani Sikorowo, dziś jeszcze dam znać, jak i co?

A Sikorowa spostrzegłszy w tej chwili, że mąż z Rysiewiczem i Katarzyną wyszedł z domu, żywo tam pobiegła.

Za moment wróciła z tobołkiem, w który spakowała niektóre rzeczy i książki córki.

— Znajdziesz tam — szepnęła — trochę grosza, co jeszcze zostało z szóstego miesiąca. Za dwa tygodnie termin... Znow pójde i przyniosę... A teraz idź z Bogiem, dziecinko, idź...

Ale ona w ostatniej chwili zawahała się. Co będzie z matką, gdy Sikora wróci pijany, zapyta się i dowie, że Stasia z domu uciekła? Zażłować jej pewnie nie będzie, ale w złości, że nie stało się tak, jak rozkazał, gotów Bóg wie, co zrobić — skatować na śmierć tę niebezpieczną, bezwonną, jakby zmysłów pozbawioną istotę!

— Jakże ciebie tu samą zostawić, matuchno? Chodź ze mną, albo i ja zostanę!...

Z niezwykłą stanowczością sprzeciwiła się Sikorowa:

— Nie! nie! Ty już idź... Byle tobie lepiej, byle tobie... Co ja? Tyle lat... — na wykład. Gorzej mi już nie będzie...

Stasia do nóg jej przypadła, szlochając. Rozpacz dziecka zdawała się budzić obumarłą wolę matki.

Bez łzy i bez jęku podniosła córkę z ziemi, przygarnęła do wychudłej piersi.

— Nie płacz, Stasiu, nie płacz... — powtarzała bezdźwięcznym głosem. — A śpiesz się... już późno. O mnie nie myśl... Siebie ratuj, to i mnie poratujesz... Ja, widzisz, muszę tu zostać, muszę! Tak Bóg chce... Nie zapominaj modlić się, dziecino, i o swoją dolę i za mnie i za tego, którego od niemowlecia ojcem nazywałeś i za tego, który cię skrzywdził, i... za „dobrego pana“. Wszystkim przebac, aby Pan Bóg przebaczył i ulitował się...

Mówiła szeptem do ucha płaczącej córki, mówiła bez łkania, z jakąś dziwną, niebywałą siłą. Po raz pierwszy w ten sposób wspominała o Sikorze i o „dobrym panu“.

— Nie płacz, Stasiu, nie płacz!... Wszystko przejdzie, przeminie... Duszy jeno strzeż, — duszy, która jest wieczna...

Prawie gwałtem oderwała Stasię od swych piersi.

— Idź już, idź z Bogiem! — Pani Bartłomiejowa przyjdzie mi powiedzieć... Idźcie, późno już...

I popuściła Stasię ku drzwiom.

A ona w oszołomieniu, nieprzytomna, wyszła na ulicę, z tobołkiem w ręku, obok Bartłomiejowej, wdychającej ciężko:

— O! taka dola! Ale Pan Jezus ma więcej, niż rozdał...

Na zakręcie ulicy odwróciła się Stasia i spojrzała za siebie.

U wejścia do kamienicy, w świetle latarni ulicznej ujrzała stojącą matkę. Wydała się jej ogromnie wysoka. Ręką dawała znak Stasi, aby szła dalej, sama posagowo spokojna. Postać jej, zwykle skulona, prostowała się teraz i rosła.

Tak ją przeżył nadludzki ból wewnętrzny i podnosił ku górze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

nie wolno przyjąć żadnego jemu wprost lub pośrednio, mianowicie rodzinie urzędnika, ofiarowanego podarunku, czy to w pieniądzu, czy też w przedmiotach wartościowych za przeprowadzenie sprawy urzędowej. Nie wolno mu też w żaden inny sposób ciągnąć korzyści z urzędowego swego stanowiska.

Dary honorowe przyjąć może urzędnik jedynie za zezwoleniem władzy służbowej.

Dział III. zawiera postanowienia co do praw urzędnika.

Urzędnik piastujący stałą posadę ma prawo do miejsca w turnusie, odpowiadającego jego ostatniemu awansowi.

Prowizoryczna posada, o ile nie poczyniono dekretem innych zapewnień, nie daje mu prawa do stabilizacji na zajmowanej prowizorycznie posadzie, ani też do pozostawienia go na niej w charakterze prowizorycznym.

Przejście urzędnika z jednej gałęzi służby do innej można uczynić zawisłem od zgodzenia się urzędnika na zręczenie się dotychczasowego miejsca w turnusie.

W myśl tej ustawy uważa się za należące do tej samej gałęzi służby wszystkie te posady służbowe w rozmaitych działach, dla osiągnięcia których wymaga się jednakowych w gruncie warunków; oznaczenie posad służbowych, które wedle tego należą do tej samej gałęzi służby, może być przeprowadzone w obrębie każdego działu zapomocą rozporządzenia.

§ 48—52 *incl.* podają normy co do rangi służbowej. Oznacza się ją osobno dla każdego urzędnika na podstawie policzalnego przy posuwaniu do wyższej klasy rangi czasu trwania służby w obrębie tej samej gałęzi i klasy rangi; przy oznaczaniu jednak rangi służbowej nie będą brane w rachubę te okresy czasu, które wykluczono od policzenia przy posuwaniu do wyższej klasy rangi w następstwie kary dyscyplinarnej.

Jeżeli urzędnik już przed zajęciem miejsca w turnusie wyposażony został (tytułem i) charakterem, odpowiadającym tej gałęzi służby, należy przy ustanawianiu rangi służbowej w wyższej klasie rangi doliczyć czas służby spędzonej w tym charakterze; policzone jednak nie będą te okresy czasu, których wedle postanowień tej ustawy wogóle nie policza się przy posuwaniu do wyższej klasy rangi. Wśród równych zresztą okoliczności pierwszeństwo w turnusie przyznane być ma temu urzędnikowi, który faktycznie dłużej wykonywał policzalną służbę w wyższej klasie rangi.

O ile nie da się na podstawie powyższych danych oznaczyć miejsca urzędnika w turnusie, rozstrzygać o niem wedle § 49 jeszcze następujące względy: 1. stosunek rangowy w najbliższej niższej klasie rangi; 2. czas trwania policzalnej, 3. ewentualnie także niepoliczalnej, jednakowoż efektywnej służby państwowej; 4. wiek urzędnika.

Jak orzeka § 50, praktykanci nie mają żadnej rangi służbowej; uszeregowuje się ich w porządku takim, jaki wynika z czasu trwania służby w obrębie tej samej gałęzi i tego samego działu, a policzalnej przy posuwaniu do wyższego adjuturum.

Uszeregowanie auskultantów ma być dokonane na podstawie osobnego rozporządzenia.

Urzędnik zręczyć się może swej rangi służbowej, ale zręczenie się takie zatwierdzone być musi przez władzę. Dozwolone już zręczenie się rangi jest nieodwołalne; nową rangę służbową urzędnika ustanawia się na podstawie wecielenia dokonanego wobec dozwolonego zręczenia się w ten sposób, że okoliczności wymienione w § 48 i 49 tracą moc swą przy ustanowieniu nowej rangi.

Władze powołane do prowadzenia statutu personalnego, winny w osobnych listach, podzielonych wedle gałęzi służby i klas rangi utrzymywać ewidencję urzędników, należących wedle istniejącej organizacji do tego samego statusu personalnego.

Poszczególne listy rang należy co roku wedle stanu z d. 31 grudnia zamykać i rozsyłać władzom, przy których pełnią służbę należący do statusu personalnego urzędnicy odnoszącej gałęzi służby i klasy rangi.

Przełożeni władz mają każdemu przy danej władzy pełniącemu służbę urzędnikowi dać do przejrzania obejmującą go listę rang. Urzędnikowi wolno w przeciągu dni 14 po przejrzaniu listy wnieść do szefa władzy centralnej zażalenie (przedstawienie).

Polacy pod berłem pruskim.

(Przegląd prasy polskiej w oświeceniu niemieckim).

W Poznaniu od wielu lat istnieje wydawnictwo p. t. *Uebersicht der polnischen Tagesliteratur*. Redaktorem tego pisma jest pewien urzędnik policyjny. Przeznaczone jest ono w pierwszym rzędzie dla władz, i to tych mianowicie, które śledzą ruch polski. Wyższe władze administracyjne, jakoteż prokuratorzy na kresach wschodnich otrzymują je regularnie i z niego też korzystają skwapliwie, przeglądając przedewszystkiem to, co się do ich siedziska i najbliższej okolicy odnosi.

Tym sposobem nie ujdzie więc baczności odnoszących władz pruskich nic, cokolwiek gazety polskie piszą. *Uebersicht der polnischen Tagesliteratur* podaje bowiem w domysłowym przekładzie te ustępy, które rząd pruski najwięcej obchodzą, nie wyłączając naturalnie także i takich, w których zawarta jest wzmianka o sensacyjnej działalności pruskiej urzędników. Tem się też tłumaczy, że polska prasa tak bardzo narażona jest na procesy.

Za czasów dawniejszej ustawy o zebrań i stowarzyszeniach policja kontrolować mogła nie tylko zarządy, lecz także i poszczególnych członków towarzystw politycznych. Stare przywileje policyjne doznały jednakże pewnego ograniczenia przez nową ustawę, która nie tyle kładzie nacisku na to, czy towarzystwo jest polityczne lub niepolityczne, lecz głównie, czy zebranie jest publiczne, lub czy też odbywa się w „zamkniętym kole“.

Oczywiście nie uczynił rząd ustępstw takich ze względu na nas, lecz na ogół niemiecki. Ponieważ atoli przepis ten bądź co bądź daje Polakom możność skuteczniejszej obrony, więc też zaraz pisma hakatystyczne uderzyły na alarm podnosząc, że to rzecz niebezpieczna. Wkrótce nastąpiło uspokojenie; ze sfer urzędowych dano do zrozumienia, że kontrola działalności Polaków odbywać się teraz będzie w inny sposób. Jakoż na obczyźnie, a mianowicie w Bochum, zorganizowano odpowiednio do okoliczności policję pruską, i poleciono jej dołożyć starań, aby utrzymany był „porządek publiczny“.

Wzmocniono też usiłowania celem śledzenia prasy polskiej i to nie tylko wielkopolskiej, lecz także w Królestwie Polskiem, w Rosyji i w Galicyi. W tym celu nawet, jak nadechodzą wiadomości ze Śląska, urządzono nowe wydawnictwo w jednym z pogranicznych miast śląskich, które zajmuje się specjalnie zbieraniem „ciekawych“ wiadomości z zagranicznej literatury polskiej.

Do tej samej kategorii wydawnictw zaliczyć trzeba jeszcze także pismo, wychodzące w Krotoszynie p. t. *Katholische Rundschau*. Organ ten, pobierający — jak wiadomo — zasiłek rządowy, podług tytułu swego ma niby popierać interesy katolickie, w rzeczywistości jednakże wbija klin w spokojne dotychczas pożywie Niemców katolików między sobą. — czego najlepszym dowodem stosunek do centrum. — Względem Polaków, gorących przeciw katolikom, zajmuje on stanowisko jak najnienawistniejsze, prasę zaś polską denuncjuje, przywołując tendencyjnie krótsze lub dłuższe z niej wyciągi. Nie dość na tem: w piśmie tem urządzono osobny dział p. t. *Stimmen aus der polnischen Presse* i dodatek ten periodycznie ma się pojawiać.

Numer odnosny podaje n. p. następujące szczegóły z gazet polskich: Z nr. 14 *Gazety Gdańskiej* sprawę kanonika Sandera. Z nr. 22 *Lecha*: o święceniu urodzin cesarskich. Z nr. 26 *Dziennika Bydgoskiego*: O chorągwi kanonika Sandera. Z nr. 17 *Dziennika Bydgoskiego*: Zapatrywanie na proces wytoczony gimnazystom gnieźnieńskim. Z nr. 20 *Dziennika Bydgoskiego*: O paleniu świeczek na urodziny cesarskie. Z *Tygodnika Narodowego ilustrowanego* o odezwie na temat: Niebezpieczeństwo niemieckie w Galicyi; z nr. 21 *Gazety Polskiej* w Kościanie: o cesarskich urodzinach, wreszcie z *Narodowa* sprawy pomniejszych i z *Dziennika Bydgoskiego* to, co ów dziennik pisze o germanizacyjnych dążnościach ks. Rasska z Tarnowie.

Jeżeli jeszcze doda się, że w tym samym numerze umieszczony jest długi artykuł w obronie niemieckiej nauki religii w szkołach polskich, dalej artykuł p. t.: *Polnischer Terrorismus* i *Fruchte des Zentrumbündnisses mit den Polen*, to utwierdzimy się zupełnie w przekonaniu, iż wspomniany organ podkopyje interesy rzeczywistego katolicyzmu, a popiera politykę hakatystyczną w taki sam sposób, jak to czyni *Ostmark*, *Geselliger*, *Posener Tageblatt*, *Ostdeutsche Presse* i t. d.

Tak „oświećla“ się prasę polską w specjalnych organach niemieckich.

KRONIKA.

Lwów, 7 marca.

— Kalendarz.

Wtorek (8 marca): Jana Bożego. — Miłogosta. — Połykarp m.

Wschód słońca o godzinie 5:54 rano, zachód słońca o godzinie 5:15 po południu.

— Król saski Fryderyk August w powrocie z Korfu przybędzie dnia 9 b. m. do Poli i Brioni, a 10 b. m. do Tryestu, gdzie zatrzyma się przez kilka dni w najbliższym inoognito.

— JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badien wyjechał w piątek, 4 b. m., z Wiednia do Luxemburga.

— Z Uniwersytetu. Ks. Andrzej Mołiński, katecheta gimnazjum IV. w Krakowie, rodem z Żywca, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora św. Teologii, a p. Albin Żabiński, rodem z Głębowie, praktykant konceptowy Banku krajowego we Lwowie, stopień doktora praw.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś, w poniedziałek, prof. Uniw. dr. S. Zakrzewski: „Grunwald“. Sala XIV. Uniw. II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We wtorek, 8 marca, rada Rządu prof. dr. A. Zipper: „Podania i poezja wieków średnich, a twórczość dramatyczna R. Wagnera“. Sala XIII. Uniw. II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Pożegnanie ks. rektora Spisa. Jutro, we wtorek, o godz. 12 w południe odbędzie się w Krakowie, w auli *Collegii novi*, pożegnanie ks. rektora prof. dr. Spisa z powodu ustąpienia z katedry wydziału teologicznego. Zasłużonego profesora, dziekana i rektora pożegnają przemówieniami obecny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i dziekan wydziału teologicznego.

— Lwowska Izba adwokatów odbyła w sobotę po południu doroczne walne zgromadzenie w wielkiej sali ratuszowej przy drzwiach zamkniętych, z tego powodu, iż na zgromadzeniu miano omawiać sprawy czysto zawodowe. Takżę przynajmniej oświadczoneo jawiącym się na zgromadzenie sprawozdawcom dziennikarskim.

— Z Towarzystwa Politechnicznego. Dziś, w poniedziałek o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Tow. politechnicznym przy ul. Zimowicza l. 9 nadzwyczajne zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym: „Sprawozdanie komitetu przedwyborczego“.

— Koło architektów polskich wydało w sobotę wieczorem w bogato udekorowanej w sali Towarzystwa politechnicznego, ban-

PODARUNEK ŚLUBNY.

(G. Perez Arroyo: *Lance de la desposada*. — Marc Loge: *Le coup de filet de l'épouse*. Z hiszpańskiego).

Wściekły wichur dął od morza, podnosząc chmury piasku i pyłu, które były w boki łodzi przytwierdzonych u brzegu. — Morze, to Śródziemne morze, zwykle tak spokojne, tak uroczyste z swym odcieniem srebrno-błękitnym, wrzało. Olbrzymie masy wody wznosiły się do góry, najezone u szczytu grzywami białej piany, rozpryskującej się dokoła pod ściemnionym niebem, fioletowej barwy. Mewy kłazyły, wydając ostre okrzyki, których odgłosy łączyły się z rykiem burzy i szumem fal, rozbijających się o wybrzeże...

Tu i ówdzie na wybrzeżu spoczywały barki, wyglądające zdala jak ptaki umęczone, zgnębione burzą. Maszły ich, wpół nadęte, kołysały się jeszcze słabo jak skrzydła na poły złamane! Ciemne sieci rybackie zwiisały na cienkich łądach, a na pomostach widniały ciężkie zwoje lin.

Słońce, podobne do krążka wyblakłego mosiadzu, nie rozweselało wcale tego popołudnia, pełnego tragicznej melancholii. Chaty rybackie, z murami obrosniętymi pnąciami się roślinami, odeinały się w oddali wybrzeża i wyglądały jak samotne gniazda... Marynarze siedzieli w szynkowni, a pijące i palące fajki, rozmawiali o rybołówstwie... Kobiet i dzieci, skupione w sieniach pobliskich domów, czekały cierpliwie na wyjście mężczyzn, aby udać się do swych nędznych sadyb, które były ich jedynym dobytkiem, oprócz morza.

El Pinto, jeden z najdzielniejszych rybaków małej flotylli, rozciągnął się na pia-

sku, zwrócony plecami w stronę wichru. Obserwował burzę, która rozszarpała się właśnie wówczas, gdy miał spuszczać na wodę „La Paloma“ (Gołąbkę), słabutką łódź, o wiotkim kształcie, która na swym złocym dziobie miała zawieszony stary wizerunek patronki morza i marynarzy „Virgen del Carmen“.

Od dni trzech, Pinto nie mógł udać się na połów ryb, a ta bezczynność doprowadzała go do rozpacz. Zabiegi o rękę zalotnej Rozmaryny, zmuszały go do udawania zamożności, której nie posiadał. Miał prztem do zapłacenia dług swemu dawnemu przyjacielowi, który stał się teraz jego śmiertelnym wrogiem.

Na myśl o Rozmarynie twarz młodego rybaka spoehmurniała. Targały nim dwa sprzeczne uczucia: rozsądek kazał mu zapomnieć, a namiętność wzbierała w nim coraz silniej.

Pinto spoczywał ciągle, patrząc na drogę, która okrażała wybrzeże, a otoczona dwoma szeregami topol, biegła dalej w przestrzeń, jak szara wstęga z zielonemi wypustkami.

W oddali na końcu ładnej ścieżyny widniał wśród gęstwin liści drzew figowych domek Rozmaryny. córki jedynaczki właściciela „del Palenon“ małej szynkowni, czy garkuchni, z której wydostawała się ciągle woń tłuszczu. Wewnątrz, na stolikach, okrytych białymi obrusami, wiazki rzodkiewek, ułożone starannie, stały obok grubych fajansowych talerzyków, na których umieszczono porcyjki rybek o złotawej łusce, rodzaj śledzików.

El Pinto wyobrażał sobie Rozmarynę stojącą na progu dworku, odzianą w szeroki kostium perkalowy, z różowym szalem jedwabnym związanym na silnie rozwiniętym biuście, chętniejącą się swą postawą mocnej niewasty. Zdawało mu się, że słyszy ją, jak śpiewa owe dumki andaluzyjskie, to wesołe i swobodne, to powolne i melancholijne, które

są jakby echem poezji arabskiej, pozostałym w Hiszpanii.

Zdawało mu się, że słyszy ją rozmawiającą wesoło, że widzi jej główkę, przystrojoną białymi i czerwonymi goździkami, które chwiejąc się na swych długich łądach, pieściły zwoje jej włosów i wyglądały zdala, jak ptaszki, skubiące swe jedwabiste gniazda.

O, tak! Rozmaryna była wecieleniem tych melodii, pełnych drgnień żądz i łkań rzewnych, tęsknot i niepokojów, które wibrują pod gorącym niebem Andaluzji!

A jednak Rozmaryna nie była wcale pięknością. Przypatrzwszy się bliżej, można było raczej nazwać ją brzydką. Wysockiego wzrostu, czarna, o kształtach silnych, wywierała wrażenie brutalności. Ale gdy chciała się podobać i pozbyła się melancholijnej zadumy, która ją często zdawała się ogarniać, przetwarzała się całkowicie... Jej oczy czarne o błyskach stalowych, stawały się wilgotne i pieszczotliwe... Jakieś nieokreślone technienie zdawało się wydobywać z jej śmiałej postaci, a jej usta świeże i jaskrawo czerwone jakby wyzywały do pocałunku...

Były zatem dwie niejako osobistości w Rozmarynie: jedna gwałtowna i niemal brutalna, druga, przejawiająca się od czasu do czasu, zdolna kochać namiętnie!

I właśnie te przeobrażania się, te zmiany charakteru córki właściciela Palenonu, wprowadzały zamęt w duszę Pinto. Nieustannie brzmiało mu w duszy pytanie: czy Rozmaryna go kocha? A jeśli pod tym względem nie miał stanowczego przekonania, to za to był pewny, że on kocha ją całą duszą. Kochał ją szalenie, więcej, daleko więcej niż na to zasługiwała!

Walcząc z rosnącą namiętnością, zdając sobie dobrze sprawę z uroku, jaki Rozmaryna na niego wywierała. Charakter jego narzeczonej panował nad nim, jego cała isto-

ta pochłonięta była niejako przez nią a energią jego wprost zanikała, zgnębiona gwałtownością miłości.

Pinto walczył rozpaczliwie: pragnął wyzwoić swą duszę z pod tej przemocy i czynił bezskuteczne wysiłki, aby zrzucić z siebie tyrańskie jarzmo. Zawsze jednak obraz Rozmaryny, powściągliwej lecz i zmysłowej zarazem stawał przed nim i opanowywał go coraz silniej swym urokiem.

Pogrążony w takich myślach spoczywał ciągle wyciągnięty na piasku, jak zwierz ranny. Wpatrywał się w widniejącą zdala fronton Palenonu, wpół akryty wśród liści drzew figowych.

*

Nene, młody właściciel łodzi rybackich, znany ze swej wspaniałomyślności, przechodził przez wybrzeże, na którym tumany piasku wirowały za podmuchem wichru. On to był właśnie tym wierzyicielem, który pożyczyl Pinto pieniądze, potrzebne do zakupu Palomy.

Spostrzegłszy go, narzeczonej Rozmaryny odczuł budzącą się nagle zazdrość ku temu byłemu przyjacielowi swemu, który stał się teraz jego wierzycielem i rywalem. Ale dopóki nie odda mu owych dwudziestu *duros*, osoba Neny była dla niego uświęconą! Dopóki nie wyrówna tego stosunku, nie może przystąpić do załatwienia innej sprawy, która pozostawała w zawieszeniu między nim a zamożnym właścicielem!

Widząc, że Nene zmierza w jego stronę, Pinto zerwał się nagle, dyszącą dziką nienawiścią. Mimowolnie sięgnął ręką do pasa. Lecz zaledwie dotknął rękojeści swej „navaja“ (nóż kieszonkowy), przypomniał sobie o długu... Zgnębiony i bezsilny opadł znowu na piasek...

(Dokończenie nastąpi).

kiet na cześć swego wiceprezesa, prof. Politechniki Gustawa Bisanza, który w tych dniach — jak to już donieśliśmy — obchodził czterdziestoletni jubileusz pracy zawodowej.

W czasie ożywionej biesiady wzniesiono szereg toastów, podnosząc zasługi jubilat na polu naukowym i pedagogicznym i odczytano szereg telegramów z życzeniami, nadesłanych z rozmaitych stron kraju i z zagranicy.

— **Mianowanie.** Sąd krajowy cywilny we Lwowie zamianował p. Waleryana Kramarza, emer. starszego zarządcę podatkowego we Lwowie, znawcę sądowym i ocenicielem sądowym dla spraw wchodzących w zakres oszacowań realności miejskich i urzędzeń domowych.

— **(Z) Odpowiedzialność kolei żelaznych** za przewóz żywych zwierząt określona została dokładnie najnowszym wyrokiem Najwyższego Trybunału przy następującej sprawie. Handlarz ryb, który przewoził 1556 kg. żywych karpie koleją Północną, otrzymał przesyłkę z 24 godzinnym opóźnieniem, skutkiem czego 500 sztuk karpie udusiło się w niezmiennym wodzie. — Kolej Północna skazana została na zapłacenie różnicy wartości między żywymi a nieżywymi rybami, co w danym wypadku wyniosło kwotę 1033 koron.

— **(Z) Opalanie maszyn naftą** ma być zaprowadzone na kolejach alpejskich natychmiast po otwarciu odbenzyniarni drohobyckiej, w pierwszej linii na tych częściach kolei, które przebiegają dłuższe tunele. Nowe urządzenie palenisk maszyn, które pozwalają dowolną zmianę materiału opałowego, tak, że zastosować można każdej chwili opalanie ich bądź węglem, bądź ropą, nadają się właśnie wybornie do zastosowania na tych szlakach górskich.

Gdy nadto i marynarka angielska nosi się z zamiarem ogrzewania swych maszyn naftą, otwartby się nowe, olbrzymie pola zbytu dla tego materiału.

— **Trzeci batalion 30 pułku piechoty**, który przez cztery lata stał załogą w Bośni, powraca we wtorek napowrót do Lwowa. Na dworzec główny przybędzie pociąg o godzinie 8:40 wieczorem.

— **Lwowski Oddział galie. Towarzystwa gospodarskiego** odbył w sobotę doroczne walne zgromadzenie przy udziale 70 członków. Po zagajeniu obrad przez prezesa Oddziału p. Waleryana Krzeczunowicza i przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, prof. dr. Jan Paygert wygłosił odczyt o projektach organizacji naczelnej reprezentacji rolników. Mowca popierał projekt większości Towarzystwa gospodarskiego, poczem postawił rezolucję, wyrażającą życzenie, aby galie. Towarzystwo gospodarskie i krakowski Towarzystwo rolnicze połączyły się w jedno Towarzystwo z siedzibą we Lwowie i aby Komitetowi tego nowego Towarzystwa nadany był przez władzę charakter urzędowy naczelnej władzy rolniczej. Rezolucję tę uchwalono jednogłośnie.

Po przyjęciu nowych członków do Oddziału, wybrano wiceprezesa prof. dr. Jana Paygerta, członkiem rady Oddziału p. Mieczysława Miksiewicza, delegatami zaś do rady ogólnej wybrano pp.: Szczepana Balickiego, ks. A. Bilinkiewicza, prof. Michała Janeczke, Jana Ignacego Paparę, prof. Jana Paygerta, Witolda Traczewskiego, ks. G. Trzebieckiego i A. Tysszkowskiego.

Członkiem honorowym Oddziału mianowano dyr. Władysława Tynieckiego.

Wkońcu, na wniosek prof. Paygerta, wyrażono żal z powodu ustąpienia 6 członków z Komitetu Towarzystwa gospodarskiego, jakoteż nadzieję, że członkowie ci jak dotychczas i nadal będą dla Tow. pracowali.

Na tem zamknął przewodniczący tegoroczne obrady.

— **Stosunki robotnicze w Rumunii.** Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że ludność robotnicza z Galicji udaje się na roboty sezonowe polne do Rumunii, nie poinformowawszy się przedtem dokładnie co do osoby odpowiedniego pracodawcy i rodzaju pracy.

Ponieważ w wielu wypadkach robotnicy sezonowi rolni, zatrudnieni w Rumunii, a przede wszystkim w dystrykcie Constanza, podnosili skargi przeciw pracodawcom, zwraca przeto Namiestnictwo uwagę stron interesowanych, aby w każdym poszczególnym wypadku, zanim zgoda się na robotę w Rumunii, zasięgnęły wprzód w drodze właściwego c. i k. austr. węg. konsulat w Rumunii dokładnych informacji tak co do osoby samego pracodawcy, jak i co do rodzaju pracy i płacy, a także i co do warunków życia na odpowiednim obszarze dworskim i aby ile możności zawierały kontrakty robotnicze za pośrednictwem powiatowych Biur pośrednictwa pracy.

— **Lwowski Oddział »Ligi dla zwalczania handlu dziewczętami«** odbędzie walne zgromadzenie dziś, w poniedziałek, o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Akademii górniczej w Leoben.** Na wydziale górniczym Akademii górniczej w Leoben złożył drugi egzamin państwowy jako bardzo uzdolniony p. Tadeusz Stadnikiewicz, rodem z Pisarzowej.

— **Galie. Towarzystwo muzyczne** odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa przy ul. Chorążczyzny 1. 7.

— **W szeregu konferencji**, urządzonych w r. b. przez Towarzystwo im. Piotra Skargi, jutrzejsza ks. dr. Kazimierza Waissa będzie drugą z kolei. Ks. Waiss, wychowaniec uczelni w Rzymie i Lovanium, profesor naszego Uniwersytetu, zajmuje katedrę filozofii i teologii fundamentalnej. Jest on autorem czterotomowego dzieła p. t. „Psychologia“, oraz rozpraw „Orozwoju gatunków“, „Dziwy hipnotyzmu“ i „Kosmologia“. Temat odczytu: „O pochodzeniu człowieka“ wywołał niemałe zajęcie, które przed niedawnym czasem towarzyszyło rzeczy tej w najwyższym stopniu w Warszawie.

— **Z Towarzystwa św. Stanisława Kostki.** Przed kilku dniami ukazało się sprawozdanie z działalności Towarzystwa św. Stanisława Kostki (Opiekia nad terminatorami) we Lwowie za r. 1909, z którego wyjmujemy kilka szczegółów. Towarzystwo to powstało w r. 1895 jako oddział arcybractwa Królowej Korony Polskiej, a w roku zeszłym zorganizowane na podstawie osobnego statutu rozwija w ramach skromnych środków materialnych nader żywą i pożyteczną działalność. Wytknęło ono sobie za cel: Sprawować opiekę nad katolicką polską młodzieżą rzemieślniczą we Lwowie i oddziaływać na nią w kierunku religijnym, intelektualnym i narodowym, chronić ją od zepsucia obyczajów, wyrabiać z niej sumiennych i rzetelnych rzemieślników, którzyby z korzyścią dla społeczeństwa pracowali, jednym słowem wyrabiać z terminatorów dziełnych synów Kościoła i Ojczyzny.

A przyznać trzeba, że kwestya terminatorów jest sprawą doniosłego znaczenia, gdyż zwłaszcza w środowisku wielkomiejskim młodzież ta, pozbawiona należytej opieki i moralnego oparcia, zatracza zbyt często uczciwe zasady, wyniesione z rodzicielskiego domu i wpada w ręce czynników destrukcyjnych. Działalność Towarzystwa św. Stanisława Kostki pozyskała też widocznie uznanie pośród młodzieży rzemieślniczej, gdyż w r. sprawozdawczym pozostawała pod opieką jego pokaźna liczba (186) terminatorów.

Nadto w internacie mieszącym się w lokalu Towarzystwa, a przeznaczonym dla chłopców niemających u swych majstrów nolegu, utrzymywano przeciętnie 20 terminatorów. Prócz doraźnej pomocy materialnej, za szczególne zadanie wytknęło sobie Towarzystwo gromadzić młodzież rzemieślniczą w chwilach wolnych od pracy zawodowej, tj. w dni niedzielne i świąteczne w lokalu własnym, gdzie spędzają wolny czas pożytecznie pod nadzorem członków zarządu. W tym celu urządza ono uroczyste obchody, wieczorki, wykłady z historii i literatury kraju rodzinnego, utrzymuje kilkadziesiąt czasopism, wielką liczbę gier pokojowych i bibliotekę, z której w roku ubiegłym terminatorzy wypożyczyli ogółem 2154 dzieł.

W łonie Towarzystwa istnieje kółko samokształcenia, złożone ze starszej młodzieży rzemieślniczej, którego zadaniem jest droga odczytów, pogadanek i przedstawień amatorskich itd. kształcić członków kółka i pomagać w prowadzeniu terminatorów. Dla dopełnienia obrazu powiemy, iż Towarzystwo posiada szkołę alfabetów, dwa chóry i własną orkiestrę pod kierownictwem osobnego płatnego nauczyciela.

Zamknięcie rachunków za r. 1909 przedstawia w dochodach kwotę 3194 kor. 1 hal., w wydatkach 3184 kor. 40 hal.

Protektorem jest szczególnie miłośnik i opiekun naszej młodzieży rzemieślniczej JE. ks. Arcybiskup dr. J. Bilczewski, który tak moralnie, jak i materialnie spieszy Towarzystwu z pomocą. Na czele jego, jako przewodniczący stoi nieustraszony pracownik i pełen zapału dla idei rzemieślniczej ks. Kazimierz Dziurzyński, katecheta IV. gimnazjum we Lwowie. W skład zarządu wchodzi obecnie: Wł. Żelczak, J. Medyński, St. Kuziński (sekretarz), ks. dr. A. Warszyliwicz (skarbnik), J. Górniak, ks. J. Piwiński i M. Mroczkowski.

Wkłady dobrowolne i datki na rzecz Towarzystwa przyjmuje skarbnik ks. dr. A. Warszyliwicz, Lwów, ul. Carmineckiego 30.

— **Choroba burmistrza m. Wiednia.** Sobotni biuletyn wieczorny o stanie zdrowia dr. Luigera opiewa: Temperatura: 36,3, puls 80, czynność nerek zmniejszona, oddech wolniejszy, wielkie wyczerpanie, sensorium wolne; pacjent przyjął wprawdzie pokarm, jednak go nie trzymał; spadku sił ze względu na wstrzyknięcie morfiny nie można stwierdzić.

— **Towarzystwo dla popierania nauki** odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, dnia 8 b. m., o godz. 6 wieczorem w auli Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie wydziału za rok 1909, referent prof. O. Balzer. 3. Sprawozdanie komisji skontrolującej o stanie kasy i rachunków Towarzystwa za rok 1909, referent prez. J. Ross. 4. Wybór 8 członków wydziału na lata 1910 — 1912. 5. Wybór prezesa i wiceprezesa Towarzystwa na lata 1910 — 1912. 6. Wybór 4 członków wydziału na r. 1910. 7. Wybór komisji skontrolującej na r. 1910. 8. Wykład prof. Balzera: „Chronologia najstarszych kształtów wsi słowiańskiej i polskiej“.

— **Spółka maszynowa i kredytowa.** Onegdaj odbyło się zebranie konstytuujące nowe organizacyi, mającej na celu niesienie pomocy rzemieślnikom i przemysłowcom p. n.

Spółka maszynowa i kredytowa „Pomoc przemysłowa“. Na zebraniu tem przyjęto przedłożony statut, poczem wybrano prezesem rady nadzorczej „Spółki“ p. Aleksandra Lewickiego, zastępcą p. Józefa Neumana, a sekretarzem inż. Kaz. Wiśniewskiego. Dyrektorem Spółki wybrano p. Józefa Olszewskiego, dyrektora Ligi pomocy przemysłowej i p. Tadeusza Höflingera, właściciela fabryki cukrów. Czynności swe rozpocznie „Spółka maszynowa“ w czasie najbliższym.

— **Nowa ustawa o własności literackiej w Ameryce.** Ministerstwo wyznań i oświaty ogłasza reskryptem z dnia 19 października 1909 r. do l. 38.901, że w Stanach Zjednoczonych weszła w życie od 1 lipca zeszłego roku nowa ustawa o własności literackiej, która dla europejskich utworów literatury i sztuki stanowi znaczne polepszenie dotychczasowego stanu rzeczy. Literaci, artyści malarze i rzeźbiarze, których stosunki te interesują, znajdą ustawę tę w nr. 35 *Osterr. Ung. Buchhändler-Correspondenz* z dnia 1 września 1909 r.

— **Na herbaciarnię dla biednych** złożyli datki w dalszym ciągu pp.: Roman Hubrich 10 kor., Sabina Jaworska 2 kor., Emilia Załęska 10 kor., Marya Löwensteinowa 10 kor., dr. Jan Kanty Bobe 2 kor., Mieczysława Szymańska 5 kor., JE. ks. Arcyb. Bilczewski 50 kor., Helena Hosiowska 10 kor., baron Brückman 50 kor., Adamowa Teodorowiczowa 10 kor., Wanda Brunicka 1 kor. Za wszystkie datki w imieniu biednych serdecznie „Bóg zapłać“!

Michalina Michalska.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** odbędzie walne zgromadzenie dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w galie. Kasie oszczędności.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś przy drzwiach zamkniętych rozprawa karna przeciw Józefowi Guszutowi, zarobnikowi w Cieszanowie, o zbrodnię zhańbienia, dokonaną na małoletniej dziewczynce. Wyrok zapadnie po południu.

△ **Znaleziono:** w ogrodzie, należącym do młyna Maryi Heleny, ukryty w krzakach rower.

△ **Zgubiono:** w drodze z gmachu głównej poczty do Rynku pulares, zawierający 20 kor.; w ulicy Kazimierzowej czarny pulares o prawny w srebro zawierający 11 kor. i 23 hal.

△ **Zamach samobójczy na dziedzińcu pasażu Hausmana.** W sobotę o godzinie 10 wieczorem strzelił do siebie z rewolweru na dziedzińcu pasażu Hausmanianieznany z nazwiska mężczyzna. Ciężko ranne w prawą skroń, odwiezło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego. Identyeczności jego dotychczas nie stwierdzono. Desperat zmarł wieczorem rano nie odzyskawszy przytomności.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Fryderyk Jung, jadąc w sobotę szybko ulicą Tkacką, najechał na przechodzącą tamtędy Małgorzatę Makarasową, przyczem ta upadła na bruk, ciężko się potłukła. Nieostrożnego woźnicę pociągła policja do odpowiedzialności sądowej.

△ **Krwawa awantura w szynku.** W sobotę wieczorem w szynku Bombacha przy ul. Kazimierzowskiej jeden z gości, podniecony silnie alkoholem, ugodził nożem w lewy bok kelniera tej restauracyi Maksa Staubera, na szczęście zadając mu tylko lekką ranę, poczem zbiegł. Powodem awantury miało być to, iż Stauber policzył awanturnikowi przy płaceniu rachunku za wypite trunki o „jedną halbę piwa“ za wiele.

△ **Kronika policyjna.** Policja aresztowała w sobotę Sarę Braunową, jej syna Leibe Kriegera i dwu 14 letnich wyrostków: Siszę Flussa i Mendla Kühnwalda, którzy dopuścili się 25 kradzieży, przeważnie z wystaw sklepowych.

△ **Znikła bez śladu.** Siedmnastoletnia Marya Czarnecka, córka rzeźnika, wydalwszy przed kilku dniami z domu, znikła od tego czasu bez śladu.

△ **Ogień piwniczny.** W piwnicy, należącej do sklepu p. Sadłowskiego przy pl. Kapitulnym, wybuchł wczoraj ogień, wskutek zapęczenia się drewnianych pak od pozostawionej przez jednego z subjektów płonącej świecy. Straż pożarna miejska ugasiła wkrótce ogień. Szkoda nieznaczna.

△ **W ulicy Zamarstynowskiej** najechał wczoraj woźnica z piekarni „Merkury“, Józef Owczarz, na Esterę Adamową i powalił ją na ziemię. Adamowa dostawszy się pod koła wozu, odniosła oprócz licznych obrażeń, również złamanie lewego podudzia. Stacja ratunkowa odwiezła ją do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Wiktoria Mizerska, wdowa po urzędniku sądowym, matka niedawno zmarłego s. p. Stanisława Mizerskiego, dyrektora zakładu kąpielowego w Truskawcu;

w Drohowsku, Franciszka Miedingowa, b. właścicielka farbiarni we Lwowie; w Budapeszcie, tajny rada Stefan Rakovsky, prezydent król. węgierskiego trybunału rachunkowego, w 63 r. życia;

w Genui, w tamtejszym sanatorium, austro-węgierski konsul generalny hr. Khevenhüller-Metsch. Zwłoki jego przewiezione do Austrii;

w Bonn, Oskar Jäger, znany historyk niemiecki, w 80 r. życia.

— **Ludność Austrii**, według sprawozdania Centralnej Komisji statystycznej, wynosiła z początkiem r. 1909 — 28,264.049 osób.

— **Straszny dramat rodzinny.** Z Linzu donoszą: Restaurator Manhardtberger zastrzelił w sobotę rano swą żonę, dwu synów Rudolfa i Jana, a ciężko ranił trzeciego Józefa, poczem sam sobie odebrał życie wystrzałem z rewolweru. Powodem rozpaczliwego czynu miały być oplakane stosunki finansowe.

— **Nowa grota podziemna.** W pobliżu Capodistria odkryto w tych dniach przykopaniem nową wielką groty podziemną z wspaniałymi stalaktytami. W głębi groty wytryska źródło, którego wody spływają pod ziemię.

Notatki literacko-artystyczne.

Gabryela Zapolska. „Szaleństwo“. Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1910.

(z. s.) Z właściwym sobie darem wywoływania drażniących nastrojów opowiedziała Gabryela Zapolska w „Szaleństwie“ smutne dzieje martyrologii biednej historyczki, która raz tylko popełniwszy błąd jedyny, znosi straszne nerwowe cierpienia i duchowe męczarnie, wywołane udręczającą ją niepewnością: czy synek jej jest owocem chwilowego i niemal bezwiednego zapomnienia się zmysłowego, czy też prawowitem dzieckiem męża. Temat anormalny, a przynajmniej bardzo wyjątkowy, ujęła utalentowana powieściopisarka w długie, raczej patologiczne niż psychologiczne studium, rozsute na kanwie pozornie zwykłych, codziennych zdarzeń, przybierających jednak przez realistyczne, a bardzo kunsztowne uplastycznienie drastycznych i bolesnych szczegółów cechy niepospolitej dramatyczności. Wątpić należy, czy literatura piękna odniosła przez to wyższy, rzetelny, myślowy lub etyczny tryumf, lecz autorka, borykając się nie bez powodzenia z tak problematycznym założeniem, przekonała, że rozporządza bardzo zręczną i silną techniką pisarską, a o to chyba tylko tym razem — zdaje się — chodziło jej przedewszystkiem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, po raz 1 (nowość) „Instykt“, sztuka w 3 aktach H. Kistaemeckera, z udziałem: Laury Dunin, Stefani Michnowskiej, Eugenii Kwiatkiewiczowej, Józefa Chmieleńskiego, Władysława Kwiatkiewicza; Franciszka Frączkowskiego, Władysława Ratschki i Władysława Martynowicza. Na zakończenie występ gościnny Stefani Dąbrowskiej, tancerki klasycznej, uczenicy Izadory Duncan.

We wtorek, po raz 1 (nowość) „Opowieść ukraińska“, opera w 2 aktach, podług poematu A. Małczewskiego „Marya“, muzyka Miecz. Sołtysa, z udziałem Stanisławy Korwin Szymonowskiej, Zofii Skibińskiej, Józefa Manna, Adama Okońskiego, Adama Dobosza i Leona Jelińskiego.

W środę, po raz 2, „Instykt“, sztuka w 3 aktach H. Kistaemeckera. Na zakończenie, występ gościnny Stefani Dąbrowskiej, tancerki klasycznej, uczenicy Izadory Duncan.

We czwartek, po raz 2, „Opowieść ukraińska“, opera w 2 aktach podług poematu A. Małczewskiego, muzyka Mieczysława Sołtysa.

W piątek (wznowienie) „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 aktach W. Sardou, z Wandą Siemaszkową w roli tytułowej i Ferdynandem Feldmanem w roli Napoleona. Na zakończenie występ Stefani Dąbrowskiej, tancerki klasycznej, uczenicy Izadory Duncan.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Panna męzka“, komedia w 3 aktach J. Korzeniowskiego. — Zakonczy „Pan Benet“, komedia w 1 akcie, A. hr. Fredry.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz trzeci, „Opowieść ukraińska“, opera w 2 aktach M. Sołtysa.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po południu, po raz trzeci, „Złote kajdany“, tragiczno-komedia w 5 aktach Józ. Korzeniowskiego. Na zakończenie gościnny występ Stefani Dąbrowskiej, tancerki klasycznej, uczenicy Izadory Duncan.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz dziesiąty, „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek 8, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Środa 9, „Ład w domu“, komedia w 4 aktach Artura Pinero.

Czwartek 10, „Trylogia Dubrownicka“, hr. Twona Vojnovića.

Piątek 11, Przedstawienie amatorskie.

Sobota 12, „Wesele za czasów rewolucji“, sztuka w 3 aktach Sofusa Michaela.

Niedziela 13 po południu, „Komedia omył“, komedia w 7 obrazach W. Szekspira.

Niedziela 13 wieczorem. „Wesele z czasów rewolucyj“, sztuka w 3 aktach Sofusa Michaelsa.

Poiedziałek 14. „Aktorki“, komedia w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

TENERYFA.

Strasza katastrofa, która nawiedziła Teneryfę, wzbudza we mnie wspomnienie podróży po uroczych wyspach Kanaryjskich, którą odbyłem podczas mej służby marynarskiej.

Miedzy 27°30' a 29°30' półn. szerokości i 13°17' a 18°30' długości zachodniej, w odległości 50 mil morskich od lądu stałego Afryki, leży grupa wysp Kanaryjskich, dogodne miejsce wypoczynku dla okrętów, dążących do Indji lub Ameryki południowej.

O starożytnych dziejach tej grupy wysp posiadamy tylko bardzo niedokładne daty. Należy jednak przypuszczać, że już Fenicyanie w wycieczkach swych na statkach dotarli do wysp Kanaryjskich. Rzymianie wiadomości o tych wyspach otrzymali za pośrednictwem Juby II., króla maurytańskiego. Wiadomości, jakie o wyspach tych przyniósł Juba, podał Pliniusz starszy, opowiadając o: „Canarii“, zwanej tak wskutek wielkiej ilości olbrzymich psów i o „Nivarii“. Ta ostatnia nazwa niezawodnie odnosi się do pokrytego śniegiem Pic de Teneryfa. W roku 1334 jeden z okrętów francuskich, zagnany burzą, przywiózł do Europy wiadomość o tych wyspach, jednakże Hiszpanie również roszczą sobie prawo do odkrycia tych wysp i w istocie w roku 1395 jeden z szlachciców normandzkich. Jean de Bethencourt otrzymał od króla hiszpańskiego pełnomocnictwo do urządzenia wyprawy zdobywczej na te wyspy. Zanim atoli archipelag ten zdobyto, musiano stoczyć wiele zwycięskich i krwawych walk z krajowcami, tak, że dopiero w roku 1495 wyspy te przeszły zupełnie w posiadanie i pod berło Hiszpanii. Teneryfa była ostatnią wyspą, którą dopiero w tym roku zdobył wódz hiszpański Monzo de Lugo.

Pierwotni mieszkańcy tych wysp, którym Rzymianie nadali nie bez słuszności nazwę: *insulæ fortunatæ*. wcale nie należeli do rasy muryjskiej, jakby to sądzić można było z powodu tak bliskiego sąsiedztwa tego archipelagu z lądem stałym Afryki. Byli to ludzie biali plemienia germańskiego, prawdopodobnie potomkowie Wandalów, którzy po upadku swego państwa przez Maurytanię dotarli do wysp Kanaryjskich i tam osiedli. Byli oni ludem kulturalnym i oświeconym, mieli ustaloną formę rządu, okazywali uszanowanie dla stanów i niewiast.

Wzrostu więcej aniżeli średniego, posiadali nader przyjemne rysy twarzy, słowem była to piękna rasa ludzi, związyjących się „Guanchami“. Mowa ich posiadała wiele wyrazów znamionujących pochodzenie arabskie. Ustawodawstwo Guanchów miało wiele podobieństwa z urządzeniem państwa w Egipcie. Mieli trzy główne stany: kapłanów, wojowników i pasterzy. Królowie byli wodzami wojsk, kapłani ustanawiali prawa, oni też faktycznie zarządzali państwem. Posługiwali się pismem hieroglificznym, a czeili „jednego Boga czuwającego nad światem i stworzeniami“. Zmarłych balsamowano, tak że dziś jeszcze napotkać można w jaskiniach na Teneryfie i Palmie dobrze utrzymane mumie Guanchów. Przy każdorazowym objęciu rządów przez nowego króla, wręczał mu jeden ze starszów kość udową, sprawiedliwość słynnego króla, nowy król zaś przysięgał na tę relikwię, że „będzie rządził mądrze i sprawiedliwie“. Guanchowie posiadali poetów i muzyków i byli zamknięci w tańcu. Budowali olbrzymie mury dookoła miast, których szczątki widnieją do dziś jeszcze. Na Lancarocie zastali Hiszpanie królewski pałac, który swym ogromem i pięknnością wzbudził podziw. Wysokości czterech piętér zbudowany był z olbrzymich ciosowych kamieni. Pierwotnie znajdowały się na wyspach Kanaryjskich olbrzymie lasy, padały obfite deszcze, na też źródła nie były tak rzadkie jak obecnie. Spokojni mieszkańcy wypasali trzody, lub też uprawiali rolę. Osobliwym był strój Guanchów. Mężczyźni sandałam przypominali Greków, nosili obszerne płaszcze z kozich skór i duże, piórami ozdobione czapki, co im nadawało wygląd dziki i wojowniczy. Kobiety nosiły obcisłą spodnicę z miękkiej skóry, na którą zarzucały lekko fałdowaną tunikę. Włosy przeplatały delikatną skórą i stroiły kwiatami. Byli bardzo wynowni i gościnni, a prztem prawdomowni i słowni.

Jednakże Hiszpanie, którzy pod pozorem szerzenia chrystyanizmu najstrożej obchodzili się z mieszkańcami odkrytych krajów, i na tych wyspach uroczych postąpili tak samo. Szerzyli wprawdzie chrześcijaństwo, lecz nie w sposób łagodny, tylko ogniem i mieczem. To też w krótkim czasie wytepił prawie wszystkich pierwotnych mieszkańców, tak, że nie było już kogo nawracać. Ogonie wytepił miecz i ogień, tego dokonali róż-

żne choroby. zawleczone wraz z „cywilizacją“. Mała tylko liczba tubylew, która zdołała się ocalić, przyjęła religię i zwyczaj nowych panów, tak, że dziś mieszkańców wysp Kanaryjskich, uważać można za czystych Hiszpanów...

Cały archipelag składa się z dwunastu wysp, a to z siedmiu zamieszkałych i pięciu niezamieszkałych. Do zamieszkałych należą: Teneryfa, Fuertaventura, Gran Canaria, Lancarota, Palma, Gomera i Ferro. Niezamieszkałe są: Graciosa, Alfegranca, Santa Clara, Lobos i Rocca.

Powierzchnia całego archipelagu wynosi 7372 kilometrów kwadratowych, liczba mieszkańców wynosiła z końcem 1905 roku 392.600. Handel spoczywa niemal wyłącznie w rękach Anglików; dopiero od ostatniej wojny hiszpańsko-amerykańskiej zaczyna się podnosić, gdyż przedtem Hiszpanie starali się tylko o to, ażeby z wysp tych osiągnąć jak największe podatki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Bobelak.

Proces Tarnowskiej.

(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).

Wenecya, dnia 4 marca.

Ostatni akt krwawego dramatu, jakiego widownią w dniu 4 września 1907 r. był w Wenecyi dom pod nr. 2495 przy Campo Santa Maria del Giglio, a ofiarą którego padł z ręki mordercy 23 letniego wówczas Mikołaj Aleksandrowicz Naumow bogaty właściciel dóbr ziemskich w Rosyi, Paweł hr. Komarowski, rozpoczął od dziś rozgrywać się przed ławą przysięgłych tutejszego sądu.

Na ławie podsądnych zasiadli: 1. Mikołaj Aleksandrowicz Naumow, urodzony w Moskwie dnia 23 września 1884 r., b. sekretarz gubernialny w Orelu; 2. Marya O' Bourke Tarnowska, urodzona w Maltynie dnia 9 czerwca 1877 r., właścicielka realności w Kijowie; 3. Donat Pryłukow, urodzony w Petersburgu dnia 6 maja 1870 r., adwokat w Moskwie i 4. Eliza Perierówna, urodzona w Saint-Croix, kantonie Vaud, w Szwajcaryi, dnia 29 września 1879, guwernantka.

Pierwszy z podsądnych oskarżony jest o zbrodnię, przewidzianą w artykułach 364 i 366 lit. 2 kodeksu karnego, popełnioną przez to, iż w dniu 4 września 1907 r. strzelił kilkakrotnie z rewolweru do Pawła hr. Komarowskiego i ranął go tak niebezpiecznie, iż ten mimo dokonanej operacyi w cztery dni później zakończył życie.

Maryja O' Bourke Tarnowska i Donat Pryłukow oskarżeni są o współwinę w tej zbrodni, popełnioną przez to, iż celem podjęcia premii w kwocie 500.000 franków, na którą ubezpieczony był w Tow. wiedeńskim „Anker“ hr. Komarowski na rzecz Tarnowskiej, celem swem postępowaniem skłonili Naumowa do spełnienia mordu, ostatnia zaś z podsądnych, Eliza Perierówna, oskarżona jest o współudział w powyższej zbrodni. Akt oskarżenia zarzuca jej mianowicie, iż zachęcała Naumowa do pomszczenia obrazy, jakiej rzekomo w jednym z telegramów miał dopuścić się zmarły hr. Komarowski zarówno na nią, jak i Tarnowskiej.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego Angelo Fusinato, oskarża prokurator państwa Wiktor Randi.

Obrony Naumowa podjęli się adwokaci. Bertaccioli, Driussa i Marigonda; obrony Tarnowskiej adwokaci: Diena, deputowany Vecchini i Gotti; obrony Pryłukowa adwokaci: Aloizy Luzzatti, prof. Florian i deputowany Caratti; obrony Perierówny zaś adwokaci: Jacchia, Albert Musatti i deputowany Eliaz Musatti.

Hrabinę Komarowską, matkę zmarłego, jako oskarżycielkę prywatną, zastępują adwokaci: Feder i Carnellutti.

Jako znawcy sądowi powołani zostali do rozprawy lekarze: prof. Leonard Bianchi, prof. Cappelletti, prof. Wawrzyniec Borri i Ernest Belmonco.

Przesłuchanych ma być kilkudziesięciu świadków miejscowych, z Wiednia i Rosyi.

Pierwszy dzień rozprawy.

Rozprawa Tarnowskiej i tow. — która, jak przypuszczają, toczyć się będzie przez dwa miesiące — wywołała nie tylko wśród tutejszej ludności, lecz i wśród bawiących tu w przejeździe Polaków. Rosyan. Niemców i Anglików wielkie zainteresowanie. Już na godzinę przed rozpoczęciem się rozprawy setki gondoli, pełne wystrojonych kobiet i mężczyzn, uwijało się po Canale Grande w pobliżu pałacu sprawiedliwości, aby przynajmniej zobaczyć zbliska podsądnych, a głównie Tarnowską, której nazwisko jest tutaj na ustach wszystkich.

Wielkie masy miejscowej ludności zajęły natomiast miejsca na Campo Bella Viena i na Riva dell' Erberia.

Porządek przed gmachem sądowym utrzymują karabinierzy, strażnicy policyjni, silne patrole wojskowe, a nawet straż ogniowa.

Karabinierzy, strażnicy policyjni i służba sądowa dla utrzymania porządku ustawili się również wewnątrz gmachu sądowego, na kurytarzach i w samej sali.

Przed godziną 9 podpiły przed gmach sądowy w pewnych odstępach czasu, jedna po drugiej, trzy gondole. Pierwsza przybyła Perierówna, tuż za nią w drugiej Tarnowska. Obu towarzyszyły zakonnice, nadto po dwu karabinierów. W chwili, gdy Perierówna i Tarnowska wysiadły na ląd, z tłumu zebranego w pobliżu pałacu sprawiedliwości odezwały się przeraźliwe świsty, rozmaitego rodzaju przekleństwa, wśród których górował tenorowy głos jakiegoś lazaronia: Abasso!

W trzeciej wreszcie gondoli przywieziono z więzienia również pod straż karabinierów dwu dalszych podsądnych: Pryłukowa i Naumowa. Naumow jest tak osłabiony, iż idąc, musi szukać oparcia na ramieniu karabiniera.

Zwolna zaczyna wypełniać się sala członkami trybunału, sędziami przysięgłymi, obrońcami i znawcami sądowymi.

Z publiczności na sali jest obecnych zaledwie 12 osób, gdyż z powodu braku miejsca nie wydano więcej kart wstępu.

Na miejscach rezerwowanych dla dziennikarzy zasiadli sprawodawcy pism włoskich, niemieckich, wiedeńskich, francuskich. Nie brak też i sprawodawców poczytniejszych pism rosyjskich.

Po godzinie 10 przewodniczący rozprawy, radca Fusinato, polecił wprowadzić do sali podsądnych, którzy zajmują przeznaczone dla nich miejsca na ławkach.

Główną uwagę zwraca na siebie Tarnowska. Słusznego wzrostu, smukła, o pełnym biuście, ubrana w elegancki czarny kostium. Na głowie olbrzymich rozmiarów kapelusze w kształcie dzwonu. Twarz zakrywa czarna, gęsta woalka. Usiadłszy na ławce, pochyliła głowę, utkwivszy wzrok w posadzkę. Gdy po pewnym czasie podniosła woalkę ukazała się z pod niej zakryta dotąd o pięknych rysach twarz alabastrowej białości, wśród której migotało dwoje wielkich i czarnych oczu, pełnych żaru. Widząc blask tych oczu, dla każdego musi być jasną rzeczą, dlaczego Tarnowska zdołała tyłu mężczyzny przykuć do swego rydwanu, dlaczego młodzie i starzy szli w zawody o jej względy, dlaczego o nią, lub w jej obronie słyhać było chrzęst skrzyżowanych pałaszy lub trzask odwodzonych kurków u pistoletów. Bo też to oczywiste... prawdziwie szatańskie...

Perierówna, jakby dla kontrastu — to mała, chuda, niepokazna osobka, odziana w niebieski kostium, zieloną narzutkę, czarne boa i kołnierz futrzany.

Pryłukow i Naumow robią wrażenie ludzi zdeterminowanych.

Po otwarciu rozprawy, przewodniczący odczytał najpierw generalia podsądnych, po czym nastąpiło losowanie 12 sędziów przysięgłych i dwu zastępców.

Wobec tego, iż wszyscy podsadni w czasie śledztwa nauczyli się po włosku, przeto za ich zgodą oświadczył przewodniczący, iż rozprawa toczyć się będzie w tym języku i odczytał rozprawę do godziny 3 po południu.

Popołudniową rozprawę wypełniło odczytywanie obszernego, gdyż 60 stronice bitego pisma obejmującego aktu oskarżenia.

Akt oskarżenia.

Na wstępie aktu oskarżenia skreślony jest przedewszystkiem sam fakt, który jest przedmiotem rozprawy.

Dnia 4 września 1907 — czytam tam — zjawił się w mieszkaniu rosyjskiego hrabiego Pawła Komarowskiego przy Campo Santa Maria del Giglio nr. 2495, 23-letni Mikołaj Aleksandrowicz Naumow, znajomy Komarowskiego, a nawet otaczany przez niego wielką przyjaźnią. Komarowski leżał jeszcze w łóżku. Zawiadomiony przez służącą Amelię Zorzi o przybyciu gościa, ubrał się pospiesznie i wyszedł ze sypialni do pokoju, w którym oczekiwał Naumow. Zaledwie jednak Komarowski postąpił kilka kroków, wyciągając do przybyłego na powitanie rękę, Naumow dał do niego kilka strzałów rewolwerowych. Komarowski, choć śmiertelnie ranny, począł wołać o pomoc i zawłókł się do schodów i tu do Naumowa, który chciał uciekać, zwrócił się z słowami: „Mój kochany, dlaczego ty chcesz mnie zabić? Otrzymałszy od Naumowa odpowiedź: „Abys pan nie ożenił się z Tarnowską“, dodał Komarowski: „Czyż pan nie pomyślał, że mam 8-letniego syna, któremu potrzeba macierzyńskiej opieki, a który wkrótce i ojca mieć nie będzie?“

Słowa te ostatnie tak wzruszyły Naumowa, że usiadł koło Komarowskiego na schodach i począł płakać. W tej pozycyi zastali obu, wezwani przez służącą karabinierzy, którzy wkrótce i ojca mieć nie będzie? —

wkrótce potem Komarowski po 4-dniowych męczarniach umarł.

Na podstawie zeznań Naumowa i ze słów wypowiedzianych przez hr. Komarowskiego, sądzono zrazu, że na się tu do czynienia z dramatem na tle erotycznym.

Wkrótce jednak wypłynęły na jaw prawdziwe motywy czynu. W szczególności wykryto, że kilka dni przed spełnieniem mordu przez Naumowa, Komarowski za namową adwokata Tarnowskiej, Donata Pryłukowa, zabezpieczył się w wiedeńskim Towarzystwie „Anker“ na 500.000 koron na rzecz Tarnowskiej i to z zastrzeżeniem, że premia ma być wypłacona i w razie zamordowania ubezpieczonego, nadto że Komarowski sporządził również w Wiedniu testament na rzecz Tarnowskiej i jej syna, z pokrzywdzeniem własnego dziecka.

Dalsze dochodzenia wykryły, że inspiratorką krwawego mordu była Tarnowska, pośredni zaś udział w zbrodni wzięli Donat Pryłukow i guwernantka Tarnowskiej, Perierówna.

Tarnowska, Perierówna i Pryłukow, aresztowani w kilka dni po śmierci Komarowskiego w Wiedniu, przyznali się do winy. Tarnowska, przesłuchana w policyi wiedeńskiej, wprost oświadczyła, iż wezwwała Naumowa, by zabił Komarowskiego, przyczem dodała, że Pryłukow dał jej radę, by za narządzie użyła Naumowa.

Pryłukow, który w więzieniu w Wiedniu i w Wenecyi kilkakrotnie usiłował odebrać sobie życie, przyznał nadto, że wraz z Tarnowską ułożył zbrodniczy plan, z którego oboje mieli ciągnąć zyski.

Perierówna, badana w Wiedniu, podała sama, iż zachęcała Naumowa do pomszczenia obrazy, jakiej miał dopuścić się rzekomo w telegramie Komarowski względem niego i Tarnowskiej. Telegram ten po poprzednim porozumieniu się z Tarnowską i Perierówną wysłał do Tarnowskiej z Wenecyi Pryłukow.

Najobszerniejsze zeznania złożył sprawca mordu, Naumow. Przyznając się do czynu, dodał, iż do zbrodni namówiła go Tarnowska, która zaprowadziwszy go w Kijowie wraz z Perierówną na emmentarz, kazała mu na grobie swej matki przysiąc, iż zabije Komarowskiego.

W dalszym ciągu aktu oskarżenia następuje charakterystyka podsądnych i skreślenie ich wzajemnych stosunków.

Naumow przedstawiony jest jako człowiek bardzo nerwowy, alkoholik i łatwo ulegający hipnotyzmowi. Psychiatrzy sądowi uznali go za umysłowo nienormalnego, nie są jednak zdania, jakoby w chwili popełnienia zbrodni był niepojętym. Z Tarnowską poznał się Naumow w Orelu, gdzie przedstawił go jej hr. Komarowski. Naumow zakochał się w Tarnowskiej z miejsca na zabój i odtąd utrzymywał z nią miłosne stosunki.

Tarnowską przedstawia akt oskarżenia, na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, jako osobę o uduchawczym silnym charakterze i niezwykłych zdolnościach, lecz zarazem lekkomyślną, próżną i samolubną, prztem żądną władzy i pieniędzy. Uprawiała wielki zbytek, wydając dziesiątki tysięcy rocznie na toalety. Jako żona Wasyla Tarnowskiego, zażywała złej sławy, popełniając bez skrępow wiarołomstwo i zmuszając męża do pojedynków z kochankami. Od wielbicieli swych żądała bezwarunkowego poddania się, a względę jej zawsze fatalne dla nich miały skutki. Jedni narotrawili majątki, inni popełnili samobójstwo, lub ginęli w pojedynku.

Trzeci z rzędu podsądnym Pryłukow — jak pisze akt oskarżenia — przed poznaniem się z Tarnowską był człowiekiem o żywym usposobieniu, szlachetnym, o dobrym sercu i dobrym ojcem rodziny. Znajomość z Tarnowską zmieniła go do niepoznania. Opuścił żonę i dzieci, a zdefraudowałszy jako adwokat za namową Tarnowskiej 60—80.000 rubli na szkodę swych klientów, zbiegł z Rosyi w ślad za Tarnowską, z którą odtąd jeździł we dwójkę z miasta do miasta, żyjąc na wielkiej stopie.

Ostatnia z podsądnych Eliza Perierówna, przedstawiona jest jako istota o zimnej, poważnej i przebiegłej naturze, bezwzględnie i ślepo uległa Tarnowskiej.

Akt oskarżenia napomknawszy następnie, że zmarły hr. Komarowski lubował się, mimo iż był żonaty, w miłosnych przygodach, wspomina o stosunku jego z Tarnowską, który datował się jeszcze od r. 1897, gdy żyła pierwsza jego żona. Po śmierci żony stosunek przelotny z Tarnowską stał się ścisłym i poufalszym.

W ostatnich ustępach aktu oskarżenia skreślone są motywy zbrodni i dowody, które — zdaniem prokuratora — uzasadniają akt oskarżenia. Jednym z najgłośniejszych motywów zbrodni — według aktu oskarżenia — była chęć zdobycia przez Tarnowską za wszelką cenę nowych źródeł dochodu, gdyż pieniądze Pryłukowa, wskutek jej zbytków, topniały z dnia na dzień coraz więcej.

Dalszy ciąg rozprawy.

Podczas odczytywania ustępu aktu oskarżenia, w którym skreślono scenę mordu, osk-

Naumow wybuchł spazmatycznym płaczem i dłuższego potrzebował czasu, zanim zdołał się uspokoić. Tarnowska natomiast siedzi przez cały czas nieruchomo, a nawet, gdy odzytywano charakterystykę jej osoby, gdzie jest przedstawiona jako kokota, hochstaplerka i awanturka, zachowała posagowy spokój. Ani jeden muskuł nie zdrągał na jej twarzy.

Periorówniej twarz przy odczytywaniu ustępów, które jej dotyczą, oblewa się rumieniem.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przedstawił przewodniczący rozprawy podsądnym, o co każdy z nich jest oskarżony, a następnie odebrał przysięgę od znawców lekarzy i tłumaczy sądowych, odroczył o godzinie 5 po południu dalszy ciąg rozprawy do soboty, godziny 9 rano.

Na sobotniej rozprawie rozpocznie trybunał przesłuchiwanie oskarżonych. X.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bezpłatna rewizja uiszczonych należności kolejowych. Celem położenia tamy wzrastającemu nieustannie napływowi reklamacyj o zwrot nadpłaconych należności kolejowych, zarządziły Dyrekcje kolei państwowych, aby istniejący przepis, w myśl którego naczelnicy stacji obowiązani są we własnym zakresie działania zwracać stacionom w szczegółowo oznaczonych wypadkach za wysoko pobrane należności, znalazł jak najszersze zastosowanie.

Ponieważ atoli żądanie zwrotu rzekomo nadpłaconych należności musi być, jak wiadomo, w każdym wypadku uzasadnione bądź to przepisem regulaminu kolejowego, bądź to postanowieniem odnośnej taryfy, a przeważna większość interesentów nie jest dostatecznie obznajomiona z tymi przepisami, oświadcza Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie gotowość udzielania w tym względzie bezpłatnej pomocy fachowej interesentom, zamieszkającym w okręgu Izby i mającym zamiar żądania zwrotu nadpłaconych należności kolejowych wprost u naczelników stacji.

W tym celu skutecznie będzie Izba handl. i przem. we Lwowie bezpłatnie rewizję przedłożonych jej dokumentów kolejowych (listów przewozowych, względnie poświadczeń nadawczych), wykazywać i uzasadniać stwierdzone nadpłaty, nadające się wedle ogłoszenia Dyrekcji kolejowej do reklamacji w urzędzie stacyjnym na każdym dokumencie i po dokonaniu tej czynności zwracać te dokumenty właścicielom do podjęcia wykazanych nadpłaconych należności w stacji, w której przewożne opłacono.

Do każdej posyłki dokumentów kolejowych należy w tym celu dołączyć marki zwrotne.

Stwierdzone zaś przy rewizji należności kolejowych różnice, których wypłata należy do wyłącznego zakresu działania Dyrekcji kolejowej, mogą być reklamowane na życzenie interesentów za pośrednictwem istniejącego już od szeregu lat Biura kolejowego Izby pod warunkami, zawartymi w regulaminie tego biura.

Postępowanie takie przyczyni się do przyspieszenia wypłaty nadpłaconych należności kolejowych, a gdy nadto nie będzie połączone z żadnymi kosztami i formalnościami, przyniesie niewątpliwie znaczne korzyści wszystkim interesentom, którzy obecnie czekają na załatwienie swoich reklamacji miesiącami i latami, lub sprzedają za bezcen swoje listy przewozowe pokatym niekoncesyjonowanym reklamantom.

Z tych powodów Izba handlowa i przemysłowa nie waha się podjąć pracy, która przysparza jej znacznej czynności i wyraża nadzieję, że koła interesowane będą w pełnej mierze korzystać z tego urządzenia, wprowadzonego przez Izbę.

Dolno austriackie Towarzystwo eskoutowe postanowiło na wczorajszym walnem zebraniu swych członków z czystego zysku, wynoszącego 6.754.066 kor., wypłacić 9 procentową dywidendę, t. j. po 36 kor. za akcję.

OSTATNIA POCZTA.

== Bułgarscy królewstwo przybyli d. 5 b. m. po południu z Petersburga do Wiednia.

== Zagrzebski dziennik urzędowy zamieszcza Najw. reskrypt CesarSKI o zwołaniu Sejmu chorwackiego na 18 b. m.

== Parlament Rzeszy niemieckiej załatwił resztę rozdziałów etatu ministerstwa spraw wewnętrznych, poczem przystąpił do drugiego czytania etatu marynarki.

W ciągu dyskusji sekretarz stanu Tirpitz oświadczył, że budowa wielkich okrętów wojennych ustanie w r. 1916. Ze względów służbowych konieczne są zmiany na stanowiskach szefów departamentów. W poro-

wnaniu z budżetem angielskim, budżet niemiecki jest bardzo jasno zestawiony. Następnie mówca zbijał twierdzenie, jakoby dostawa płyt pancernych przez firmę Kruppa przynosiła państwu znaczną szkodę i wskazywał na to, że umowy z innymi firmami byłyby jeszcze mniej korzystne. Kontrola była tak ścisła, jak tylko to możliwe. Główne zadanie, polegające na zapewnieniu flocie zdolności do walki, wypełniono.

Kancelarz Bethmann-Hollweg oświadczył, iż stosunek Niemiec do Anglii jest jasny dla każdego.

„Nie budujemy — rzekł — naszej floty dla celów agresywnych, ale dlatego, że potrzebujemy potężnej floty dla obrony naszych wybrzeży i handlu. To już kilka razy podkreśliłem w tej Izbie. Nasza ustawa o budowie floty jest każdemu znana, każdy wie, w jakich rozmiarach i w jakim czasie będziemy budowali okręty. Tak samo jasną jest rzeczą nasze pragnienie utrzymania dobrych stosunków z Anglią. O tem mówiłem już podczas pierwszego czytania etatu marynarki. Nasza polityka zagraniczna nie tylko wobec Anglii, lecz także wobec innych krajów zmierza wyłącznie do rozwoju gospodarczego i kulturalnego Niemiec. Tej linii nie wytyczyliśmy sztucznie, ona sama przez się jest dana. Nie mogę tego zrozumieć, by linia ta zamieć mogła przyjazne stosunki z jakimkolwiek krajem, a w pierwszym rzędzie z krajem gospodarczo i kulturalnie tak nam bliskim, jak Anglia. Pokojowej konkurencji narodów żadna siła nie może usunąć.

Po przemówieniu jeszcze kilku innych mówców, dalsze obrady odroczone do poniedziałku.

== Francuski minister spraw zagranicznych Pichon i delegat sułtana El Mokri podpisali wczoraj umowę francusko-marokańską, która tworzyła przedmiot ostatnich zawikłań i rokowań.

== W Dumie rosyjskiej, podczas dyskusji nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, dyrektor departamentu policyjnego dawał wyjaśnienia w sprawie wywodów innych mówców i twierdził, że nieprawdą jest, jakoby rząd nie dotrzymał swych przyrzeczeń co do ograniczenia zesłań administracyjnych. Dnia 1 lutego 1902 było tych zesłań 17.120, dnia 1 lutego 1910 tylko 12.200.

== Serbski minister wojny pułkownik Marinović, który kilkakrotnie użalał się na nieuwzględnianie przez Radę ministrów przedstawionych przez niego żądań w sprawach wojskowych, podał się do dymisji.

== Ateńskie dzienniki donoszą, że grecki minister spraw wewnętrznych ze względu na swe zdrowie poda się do dymisji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 marca. (Tel. pr.). Komitet grunwaldzki Rady m. odbył wczoraj posiedzenie, na którym zastanawiał się nad sposobem wykonywania poszczególnych punktów programu obchodu, oraz nad kwestią pokrycia kosztów.

Kraków, 7 marca. (Tel. pryw.). Tużejsza kongregacja kupiecka odbyła wczoraj doroczne walne zebranie, na którym uchwalono urządzić w czasie uroczystości Grunwaldzkiej wiec kupców polskich, połączony z jubileuszem 500-letniego istnienia kongregacji. Dla urządzięcia wiecu wybrano komisyję z 5 członków z prawem kooptacji. Następnie załatwiło zebranie szereg spraw administracyjnych; starszym kongregacji wybrano po raz 29 radcę H. Szwarca.

Kraków, 7 marca. (Tel. pr.). Wczoraj po południu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, Karol Dobrowolny, 40-letni b. geometra przy ekspozyturze dyrekcji dróg wodnych. Samobójstwo popełnił w przystępie rozdrażnienia gorączkowego po tyfusie.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 marca. Prognoza na 8 marca: W Galicji wschodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, stan mało zmieniony, miejscami mgła poranna, stan utrzymuje się nadal.

W Galicji zachodniej: Pięknie, mierne wiatry, stan mało zmieniony, niepewny, utrzymuje się nadal.

Choroba dr. Luegera.

Wiedeń, 7 marca. Wczorajszy biuletyn o stanie zdrowia dr. Luegera brzmi: Temperatura 37-1, puls 80, ciśnienie krwi niezmienione, czynność nerek minimalna, oddech powolniejszy; ubytek sił trwa dalej. Czkawka ustała, niema bólesci, przytomność niezamącona.

Do tego dodają lekarze: Dzień przepełdził pacyent w spokojnym śnie, przerwany tylko na kilka minut z powodu czkawki i

wymiotów, poczem popadł w taki stan wyczerpania, że oddech chwilami całkiem ustawał.

Wiedeń, 7 marca. Dzisiejszy biuletyn ranny brzmi: Temperatura 37-6, puls 80. Czynność serca i nerek niezmieniona, oddech regularny. Stan sił niezmieniony. Sensoryum zamącone.

Wiedeń, 7 marca. Najj. Pan odebrał dziś przysięgę od nowego węgierskiego ministra wyznań i oświaty hr. Jana Zichy'ego.

Wiedeń, 7 marca. Przed ogólnymi posłuchaniami odebrał dziś Najj. Pan od hr. Jana Zdzisława Tarnowskiego, jako tajnego rady przysięgę.

Wiedeń, 7 marca. Na ogólnych posłuchaniach przyjął dziś Najj. Pan ks. Metropolite Szeptyckiego i zastępcę dyrektora kolei państwowych Karola Jęczmieniewskiego.

Wiedeń, 7 marca. Dziś w nocy na ul. Bilrota zderzył się tramway elektryczny z automobilem. Automobil zupełnie zniszczony, szofer i trzech jego pasażerowie śmiertelnie ranni.

Praga, 7 marca. „Živnostenska Banka“ uchwaliła na wczorajszym zgromadzeniu wydzielić z czystego zysku 3.304.000 kor., dywidendę 5 pre. i superdywidendę 2 pre.

Budapeszt, 7 marca. Węgierskie Biuro korespondencyjne zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby węgierski ogólny Bank kredytowy zamierzał podwyższyć kapitał akcyjny.

Budapeszt, 7 marca. Do kościoła w Steinbruch włamano się tej nocy i skradziono wiele sprzętów kościelnych, ornatów itd. Sprawcy dostali się przez wieżę kościelną wzdłuż sznura od dzwonu do wnętrza kościoła.

Berlin, 7 marca. Przy zjeździe 800 delegatów odbył się tu wczoraj konstytuujący wiec nowej „postępowej partii ludowej“.

Winuipęg, 7 marca. Z powodu usuniecia się lawiny ze wzgórza Selkirk 92 osób zginęło.

Neapol, 7 marca. Wezuwiusz daje znów oznaki wewnętrznych czynności. Z wnętrza krateru wydobywa się gorący piasek i ogromne masy dymu.

Paryż, 7 marca. Z Tulonu donoszą, że w ciągu śledztwa o malwersacje w arsenale okazało się, iż dostawcy kilkakrotnie przekupowali urzędników, ażeby nie płać kar konwenyonalnych za spóźnione dostawy.

Mourmelon-le-Grand, 7 marca. Farmer pobił w sobotę rekord światowy dla wzlotów z pasażerem, pozostając z dwu pasażerami przez godzinę 2 minuty i 23 sekund w powietrzu.

Londyn, 7 marca. Król Edward wyjechał do Biarritz.

Konstantynopol, 7 marca. Sułtan wydał obiad dla ministra Milovanovicia.

Konstantynopol, 7 marca. Na granicy turecko-perskiej przyszło do krwawej walki między dwu szczepami kurdyjskimi. Wielu zabitych ze stron obu.

Saloniki, 7 marca. Władze wojskowe z Razluak donoszą, że Bułgaria fortyfikuje pospiesznie ważne punkty wzdłuż granicy tureckiej. Kilka transportów amunicji rozdzielono między żołnierzy bułgarskich w dniach ostatnich.

Filadelfia, 7 marca. Strejkujący gotowi są do rokowań, zwłaszcza, jeśli pracodawcy zgodziliby się na pozostawienie ich przy pracy. Zdaje się, że tego warunku pracodawcy nie zechcą spełnić. Krąży pogłoska, że strejkujący chcą prosić prezydenta Tafta o pośrednictwo. Podczas wczorajszych rozruchów demonstranci obrzucili wozy tramwajowe i policyę kamieniami. Policja broniła się kijami, przyczem wiele osób zraniono.

Filadelfia, 7 marca. Ponieważ władze zakazały zgromadzenia strejkujących robotników pod gołym niebem, zebrały się tysiące strejkujących na Independencesquare, z kądały się pochodem do lokalu, w którym odbyło się zgromadzenie i ogłoszono mowę. Przyszło tylko do nieznacznych starć z policją, gdyż ta ograniczała swą działalność tylko do utrzymania w porządku pochodu.

Demonstracje przeciw pruskiej reformie wyborczej.

Berlin, 7 marca. Z powodu zapowiedzianego na wczoraj przez partję socjalno-demokratyczną demonstracyjnego spaceru w parku treptowskim dostęp do parku był przez policyę pieszą i konną odcięty. Przed parkiem zebrały się tłumy robotników, wnosząc okrzyki na cześć powszechnego prawa głosowania i śpiewając pieśni robotnicze.

Berlin, 7 marca. Wskutek ostrzeżenia prezydenta policyi przed udziałem w demonstracyjnym spacerze, tłumy stosownie do wydanego hasła udały się z pod parku treptowskiego do Tiergartenu. Około 6000 demonstrantów zostało przy parku treptowskim. Gdy ich policja rozpędzała, przyszło do starć, w ciągu których aresztowano 40 osób. Jeden policyant został ciężko ranny kamieniem w głowę. Przy opróżnianiu synków kilka osób zraniono.

Skoro demonstranci przekonali się o niemożności odbycia spaceru w parku treptowskim, udali się — po większej części koleją — do Tiergartenu, gdzie zebrało się 30.000 osób. W tłumie kilkakrotnie rozwijano czerwone sztandary; wnoszono okrzyki na cześć powszechnego prawa głosowania, oraz śpiewano pieśni robotnicze. Noszono również afisze z napisem: „niech żyje powszechne, równe, tajne prawo głosowania!“

Policja kilkakrotnie interweniowała i aresztowała znaczną liczbę demonstrantów. Mimo, że policja nie dopuszczała do wygłaszania mów, ogłoszono je w kilku miejscach. Na rampie parlamentarnej rozwinięto czerwony sztandar i wnoszono okrzyki. Jeden z demonstrantów wygłosił krótką mowę. Ztąd udali się demonstranci na Dorotenstrasse.

Gdy o 4 po południu cesarz z małżonką w otwartym automobili przejeżdżał przez Tiergarten zebrani już się byli ztamtąd rozeszli.

Berlin, 7 marca. Dzienniki poranne określają liczbę demonstrantów wczorajszych na 150.000 ludzi. Około wielkiej gwiazdy niedaleko Zwierzyńca przyszło po południu do starcia, z policją, w którym brało również udział kilku posłów socjalistycznych. Vorwärts donosi, że policyant rozdarł szablą płaszcz posła Stadhagena, inny znów policyant rzucił Stadhagena na ziemię. Około 7 wieczorem przyszło znów do starcia, policja dobiła szabel i 10 osób raniła w głowę.

Solingen, 7 marca. Wczoraj urządzono tu demonstrację na rzecz powszechnego prawa wyborczego. W tłumie rozwijano czerwone sztandary i śpiewano pieśni.

Przed ratuszem przyszło do starcia. Policja zrobiła użytek z broni. Jedna osoba ciężko, kilka lżej rannych, 4 aresztowano.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 marca. (Tel. pr.). Wiadomości Codzienne skazane zostały na 100 rubli kary za artykuł, omawiający interpelację polską.

Petersburg, 7 marca. (Tel. pr.). W imieniu Koła polskiego na ostatnim posiedzeniu Dumy przemawiał poseł radomski Swierzyński. Stwierdził on, że polityka ministerstwa spraw wewnętrznych, mimo manifestu październikowego, dąży do podważenia podstaw życia narodu polskiego. Zakończył oświadczeniem, że Koło polskie głosować będzie przeciwko budżetowi ministerstwa spraw wewnętrznych, ażeby tem dać wyraz swemu stanowisku wobec rządu, którego przy debacie ogólnej nie podkreśliło, ażeby nie pozabawiać narodu rosyjskiego środków, jakie mu daje budżet.

Petersburg, 7 marca. Wiadomości dzienników o bliskim przybyciu do Petersburga rumuńskiego następcy tronu i czarnogórskiego księcia, opisują w miarodajnych kołach jako nieprawdziwe. Prócz króla Piotra nie oczekują obecnie w Petersburgu żadnej wizyty któregośkolwiek z książąt bałkańskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1910. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Gdzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 682-25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 831-—, Akcje Anglobanku 317-50, Akcje Unionbanku 609-25, Akcje Landerbanku 504-50, Akcje Bankvereinu 553-25, Akcje Bodeneredit 1185-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 683-—, Akcje kolei państwowych 759-—, Akcje kolei Południowej 126-25, Akcje kolei Elbethal ——, Akcje kolei Północnej 5550-—, Akcje kolei czerniowieckiej 566-—, Akcje Alpinu 742-—, Akcje Rima Muranyi 670-—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2610-—, Akcje Fabryki broni 708-—, Akcje Tureckie tytoniowe ——, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 881-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji ——, Renta majowa 95-50, Austriacka Renta koronowa 95-35, Węgierska Renta koronowa 93-45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93-55, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93-75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99-50, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110-—, 4-pre. Listy Banku krajowego 94-50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100-25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-95, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93-75, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 93-—, Losy tureckie 237-50, Marki 117-67, Rubel 254-75, 5-pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 102-90, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) ——, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93-—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nowość na Post!

Garnuszki czekoladowe z kremem i malinami sztuka po 20 hal.

poleca **CUKIERNIA**

WŁADYSŁAWA PODHALICZA Lwów, ul. Akademicka 1. 5.

NADESŁANE.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego w Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów **SŁOWACKIEGO** wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w nieczym się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien

poleca nowo urządzone

Ogniotrwałe kasy pancerne z schowkami depozytowymi
(Safe Deposits)

w piwnicach swego nowego gmachu.

Prospekty i cenniki wysyłamy na żądanie.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. B. RENTSCHNER

Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.

Schorzenia przewleczone, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)

od 2-5 po południu.

Ogromna nędza.

Sercem ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozabawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Admistracji naszego pisma.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbaty Congo K. 3-20, Seuchong K. 4-—, Seuchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za pół kigr. poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 marca 1910.

Hotel George'a.

Pp. Karol Łepkowski z Krakowa, Konstanty Czarkowski z Niegowice, dr. Leonard Hochdorf z Wiednia, Mikołaj Pszyk z Horodenki, Stefan Jałowiecki z Rosyji.

Hotel „Austria“.

P. Józef Sławiński z Węgierkowic.

Hotel Savoy.

Pp. Aleksander Strocki z Ottynii, Jan Mandela z Podwołoczysk, Maryan Maciejowski ze Skolego.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 marca.

I. Akcje za sztukę.

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	680	690
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	574
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	500

II. Listy zastawne za 100 kor.

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	110 40
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99 10	99 80
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93 60	94 30
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	100	100 70
" 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	94 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	93 40	94 10

III. Obligacje za 100 kor.

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 60	98 30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 70	100 40
" " 4 pr. (4 em.)	93 20	93 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 20	93 90
Pożyczka m. Krakowa	93	93 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 80	94 50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 80	91 50
" 4 konwen.	93	93 70
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93 50	94 20

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 zł. (40 kor.)	116	126
--------------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 36	11 48
20 frankówka	19 10	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	253
papierowych	254	255 50
100 marek niemieckich	117 40	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 marca 1909.

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 50	95 70
styczeń-lipiec	95 45	95 65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99 20	99 40
kwiecień-październik	99 20	99 40

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Koronowa waluta.	—	—
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	171 65	175 55
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	245 50	251 50
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	324 50	330 50
" " 1864 po 100 zł.	324 50	330 50
" " 1864 po 50 zł.	324 50	330 50
Listy zast. dom. państw. po 120 zł. 5 pr.	291 25	292 25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 90	118 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95 45	95 65

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areysk. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 70	96 70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 50	116 50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje)	458 75	460
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	119 15	120 15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	95 15	96 10
Kol. Areysk. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95 15	96 15

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Aro. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	104 50	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 85	96 85
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 60	96 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96 80	97 80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 50	98 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 40	99 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96 85	97 85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96 90	97 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	96 90	97 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	97 30	98 30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94 40	95 40
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 65	96 65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95 75	96 75
Kol. Areysk. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116 05	117 05

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	114 10	114 30
" " w wal. kor. 4 pr.	93 55	93 75
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	156 75	162 75
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218	224
" " " 50 zł. (100 kor.)	218	224

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Koronowa waluta.	—	—
E. Obligacje indemnizacyjne.	—	—
Kroacyi i Sławonii	94 50	95 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94 40	94 40

F. Inne publiczne pożyczki.

Poz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103	—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94 25	95 25
Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 40	102 40
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	93 70	94 65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 40	98 40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90 65	91 65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	105	111
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	236	239

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 70	95 70
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295 50	301 50
" " 1889 3 pr.	277 15	283 75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	101 25	102 25
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 65	110 65
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99 25	99 75
" " " 60 l. 4 pr.	93 75	94 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	93 10	94 10
" " " 4 pr. los 41 lat	95	96
" " " 4 pr. stare	96 50	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.).

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113	113 80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112	112 80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 70	89 70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 70	95 70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102	103
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	—	—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	533	543
Clary 40 zł. m. k.	236	246
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	120	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	113	123
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78 50	82 50

	placa	żądają
	waluta kor.	waluta kor.
Koronowa waluta.	—	—
Palfy 40 zł. m. k.	246	252
Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64 85	68 85
" węg. tow. 5 zł.	40 25	44 25
Losy fund. Areysk. Rudolfa 10 zł.	70	76
Salma 40 zł. m. k.	283	300
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	122	—

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316 25	316 25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3665	3670
Zakł. kred. dla handlu i przem.	677	678
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	832 50	833 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	689	691
Gal. banku hip. 200 zł.	683	685
" dla han. i przem. 200 zł.	425	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	503 50	504 50
" Austro-węg. 1400 kor.	1780	1790
" Związku (Unionbank) 200 zł.	608 25	608 75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	259	260
Zivnostenska banka 100 zł.	257 25	258 25

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	441 50	445
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5490	410	—
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	403 50	407 50
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	565	567
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334 50	337
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1075	1081

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopaln. węgla w Brück 100 zł.	780	784
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	882	892
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	742 75	743 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2605	2615
Schodniey 500 kor.	538	543
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	367	369
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	296	298 50

M. W e k s l e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 60	240 85
Paryż za 100 franków	95 50	95 65
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	254 50	255 10
Niemieckie banki	117 65	117 85
Włoskie banki	94 95	95 15
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 40	95 55

N. W a l u t y.

Dukat cesarski	11 38	11 42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 11	19 13
20-markówka	23 51	23 57
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 60	117 80
Włoskie banknoty za 100 lir	95 05	95 25
Ruble	2 54	2 55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 6274/9 (4) (2369 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1910 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 35 sądu tutejszego licytacja realności objętej lwh. 160 ks. grt. gminy katastralnej Radłowie wraz z przynależnościami, składającymi się domu mieszkalnego, stajni i stodoły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 583 kor., przynależności zaś na 800 kor. czyli łącznie na 1383 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 922 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 47.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 24 lutego 1910.

L. cz. E. 166/9 (4) (2318 3-3)

Zobowiązany: Michał Wasylyszyn i tow.

L. VIII/b h. 1039/4 (31) (2464 2-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece: Rabin pod Krzyżanowicami - Baczkowem w klm. od 15.000 do 21.700 zezwolonych przez Komisję dla regulacji rzek w Galicji na VII. posiedzeniu 28 lipca 1909 roku, wykonać się mających w latach 1910, 1911 i 1912 odbędzie się dnia 22 marca 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Raby w Bochni.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

3.000 m.³ faszyn walcowych,
11.500 m.³ faszyn lasowych,
174.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyżej podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 34.500 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Raby w Bochni i i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 procent zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 1.000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lutego 1910.

Stempel (Wzór oferty.)

1 kor. Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisan(y) obowiązuję (my) się w latach . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . w . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . pod . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . .

W . . . dnia . . . 1910.

Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 3648/9 (2485 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 marca 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacja: 1. realności objętej lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Liszna, 2. realności objętej lwh. 194 pomienionej księgi gruntowej, 3. realności objętej lwh. 194 pomienionej ks. grunt. Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: 1. lwh. 95 ks. gr. Liszna na 6800 kor., 2. lwh. 126 ks. gr. Liszna na 767 kor., 3. lwh. 194 ks. gr. Liszna na 851 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. co do realności pod 1. poszczególnionej wynosi 4534 kor., 2. co do realności pod 2. poszczególnionej wynosi 512 kor., 3. co do realności pod 3. poszczególnionej wynosi 568 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. VIII. 3226/9 (5) (2482)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 1467 ks. gr. gm. Żurawica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 433 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 288 koron 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. E. 1244/9 (7) (2526)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schneiera Fellnera w Budzanowie, odbędzie się dnia 30 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności lwh. 239 gm. Janów ad Trembowla w skład której wchodzi parcele gr. lkat. 894, 895.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1509 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1006 kor. 30 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 18 lutego 1910.

L. cz. E. 2460/9 (4) (2557)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Dąbrowy, zastąpionej przez pełnomocnika K. Machowicza, c. k. notariusza w Żabnie, odbędzie się dnia 20 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 227 ks. gr. gm. Żalipie objętej, składającej się z jednej par. bud., 11 parcel grunt. w łącznym obszarze 2 ha. 55 a 51 m.².

Nieruchomość niniejsza wystawiona na licytację jest oceniona na 7325 kor.

Najniższa cena wynosi 4883 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. E. 1947/9 (4) (2588)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Perli Löwensohn false Wagnier, kupcowej w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 11 marca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności obj. lwh. 607 ks. gr. gm. Kopyczyńce (dom mieszkalny lepianka i szopa) wraz z przynależnościami, składającymi się z młyna w szopie, kamienia młynarskiego, kieratu, 2 młynków do wiania zboża, jednego wozu i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5980 kor., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 4146 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. E. 1024/9 (2487)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 marca 1910 godzina 3 po południu licytacja realności lwh. 122 gm. Rukomysz wartości szacunkowej 3.058 koron.

Najniższa cena wynosi 2.033 kor. 67 hal.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 16 lutego 1910.

L. cz. E. 50/10 (5) (2497)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacja połowy realności obj. lwh. 1296 ks. gr. gm. kat. Ładyczyn. Połowa tej realności oceniona jest na 407 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 391 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikulínice, dnia 1 marca 1910.

L. cz. E. 1732/9 (6) (2500)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 8 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem licytacja realności objętej lwh. 237 gminy Orchowiec złożonej z budynku mieszkalnego, ogrodu, pół ornych i łąk o łącznej powierzchni 2 ha 32 ar 94 m.² ocenionej na 3.752 kor. 72 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2.590 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biurze 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sędowa Wiszna, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. E. 4462/9 (4) (2483)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 marca 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Sanoku licytacja realności objętych lwh. 21 i 417 ks. gr. gm. Olchowce.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a mianowicie: realność lwh.

21 na 2300 kor., realność lwh. 417 na 1000 koron.

Najniższa cena realności lwh. 21 wynosi 1533 kor. 34 hal., wadyum 230 kor., realności lwh. 417 wynosi 666 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. E. 4464/9 (4) (2484)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 marca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacja połowy realności objętej lwh. 104 ks. gr. gm. Posada sanocka.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 9730 kor.

Najniższa cena wynosi 6486 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 973 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. E. 296/9 (6) (2446)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahamy Glanzberga odbędzie się dnia 8 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja połowy realności lwh. 121 gm. Rozdół.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1.087 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 725 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 9 sierpnia 1909.

L. cz. 1469/9 (6) (2460 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach zastąpionego przez Porfirę Jaremowicza c. k. notariusza w Podhajcach, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 licytacja realności objętej lwh. 185 ks. gr. gm. kat. Zarwanica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2.120 kor. (dwa tysiące sto dwadzieścia koron) przynależności zaś na 276 koron.

Najniższa cena wynosi 1597 koron 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 17 lutego 1910.

L. cz. E. 2835/9 (2527)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 marca 1910 godzina 3 po południu (sala rozpraw) licytacja całych realności lwh. 489 i 694 ks. gr. gm. Ossowce wartości szacunkowej: a) lwh. 489 na kwotę 1400 kor., b) lwh. 694 na kwotę 3250 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 933 kor. 32 hal., ad b) kwotę 2166 kor. 66 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 16 lutego 1910.

L. cz. E. 151/10 (2) (2392)

Na żądanie Saula Pulwera odbędzie się dnia 22 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacja całej realności obj. lwh. 1562 gminy Białe składającej się z gruntu ornego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 680 kor.

Najniższa cena wynosi 453 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysław, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. E. 1439/9 (6) (2447)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Rozdole zastąpionego przez dyrektora Abrahama Pichholza w Rozdole, odbędzie się dnia 8 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności: 1. lwh. 158, 2. lwh. 185, 3. lwh. 75 i 14 lwh. 72 gm. Rów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 2.210 koron, ad 2. na 200 kor., ad 3. na 500 kor., ad 4. na 155 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 1.473 kor. 32 hal., ad 2. 133 kor. 32 hal., ad 3. 333 kor. 32 hal., ad 4. 103 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. E. V. 4327/9 (5) (2427)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 kwietnia 1910 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja: 1. realności obj. lwh. 140 składającej się z p. bud. lk. 76 domu mieszkalnego z drzewa miękkiego zbudowanego, budynku gospodarczego, ze szopy i stajenki się składającego, oraz 3 parceli gruntowych, 2. 1/5 części realności objętej lwh. 1178 składającej się z pgr. lk. 2573/3, 2574, które to parcele połączone są w jednym kompleksie o gruncie mokrowatym, 3. 1/3 części realności obj. lwh. 1179 składającej się z pgr. 4922/2 (łaka) i 4923 (łaka) również w jednym kompleksie położonych, oraz 4. 1/4 części realności obj. lwh. 1180 składającej się z pgr. lk. 471 (las). Wszystkie te realności położone są w gminie Tyśmieniczany.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: 1. realność lwh. 140 na 1270 kor., 2. 1/5 części realności obj. lwh. 1178 na 120 kor., 3. 1/3 części realności lwh. 1179 na 134 kor., 4. 1/4 części realności obj. lwh. 1180 na 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 848 kor., ad 2. 68 kor., ad 3. 90 kor., ad 4. 267 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz. E. 12/10 (7) (2499)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 kwietnia 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 75 gm. Lubsza obejmującej pbud. l. k. 5 i pgr. l. k. 251, 252, 303, 503/5, 503/6, 503/56, 503/57, 864/1, 864/2, 911/1, 930, 825, 842.

Cena najniższej oferty wynosi 3013 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Rohatyn, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. E. 3620/8 (3) (2529)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Chodorowie odbędzie się dnia 11 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32. licytacja realności lwh. 750 ks. gr. gm. Strzeliska nowe.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 867 kor.

Najniższa cena wynosi 578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. E. IX. 2873/9 (5) (2481)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka i Wiktorii Małeckich w Przegorzalch odbędzie się dnia

8 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44. w Krakowie licytacja realności lwh. 119 Przegorzalch, składającej się z jednej parceli gruntowej lk. 295 rola o obszarze 4704 m.² wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 526 kor. 84 hal. Najniższa cena wynosi 351 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. E. 686/6 (4) (2530)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku eskontowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Chodorowie odbędzie się dnia 11 kwietnia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 licytacja realności lwh. 264 ks. gr. gm. Hranki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. VII. 2819/9 (7) (2533)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1910 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 227 gm. Osławy czarne z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1320 kor., przynależności zaś na 72 kor.

Najniższa cena wynosi 932 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić pod ich utratą do sądu najpóźniej do dnia licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 3 marca 1910.

L. cz. E. 3530/9 (3) (2546)

Na żądanie Leizora Goldschlaga odbędzie się dnia 6 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja połowy realności lwh. 792 gminy Ciemieryńce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 koron.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysław, dnia 24 lutego 1910.

L. cz. E. 147/9 (4) (2531)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Zuch zam. Lacher w Chodorowie odbędzie się dnia 11 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32, licytacja całej realności lwh. 497 ks. gr. gminy Chodorów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 838 kor.

Najniższa cena wynosi 558 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, 12 lutego 1910.

L. cz. E. 4523/9 (3) (2382)

Dnia 15 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja realności lwh. 308 ks. gr. gm. Książpol, stanowiącej gruntu.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1575 koron.

Najniższa cena wynosi 1050 koron.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 24 lutego 1910.

L. cz. E. 706/8 (36) (2449 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. I, sądu tutejszego odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 132, 148, 181, 182, 183, 192, 208 i 213 ks. gr. gm. Wituszyńce.

Nieruchomość powyższa oceniona a to: a) lwh. 132 na 182 kor. 84 hal., b) lwh. 148 na 11.031 kor. 43 hal., c) lwh. 181 na 4.167 kor. 46 hal., d) lwh. 182 na 957 kor. 7 hal., e) lwh. 183 na 121 kor. 96 hal., f) lwh. 192 na 988 kor. 40 hal., g) lwh. 208 na 847 kor. 56 hal. i h) lwh. 213 na 813 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 121 kor. 88 hal., ad b) 7.354 kor. 28 hal., ad c) 2.778 kor. 24 hal., ad d) 638 kor. 4 hal., ad e) 81 koron 30 hal., ad f) 658 kor. 92 hal., ad g) 565 kor. 4 hal. i ad h) 542 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, 25 stycznia 1910.

L. cz. E. 1487/9 (2532)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Lindera w Brzozdowcach odbędzie się dnia 11 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 licytacja 1/10 części realności lwh. 4 ks. gr. gminy Hranki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 260 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 173 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Chodorów, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. E. 5092/9 (2) (2486 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w parterze publiczna licytacja realności lwh. 447 ks. gr. gm. Sanok.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 10.925 kor.

Najniższa cena wynosi 5.462 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 26 stycznia 1910.

L. cz. E. V. 3749/9 (14) (2425)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 21 kwietnia 1910 o godzinie 9, przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, w Stanisławowie licytacja realności obj. lwh. 4094 gm. kat. Stanisławów składającej się z parceli bud. lk. 1171/13 na której stoją następujące budynki:

1. domek mieszkalny parterowy drewniany z miękkiego materiału częścią lepią i wyprawiony częścią szalowany,

2. komórka drewniana z miękkiego materiału,

3. wychodek,

4. stajenka łącznie z kurnikiem na piątku położonym drewniana, oraz

5. budynek mieszkalny parterowy drewniany na cegielnianem podmurowaniu, lepią i wyprawiony.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5.252 kor.

Najniższa cena wynosi 2.626 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 12 stycznia 1910.

L. cz. E. 4156/9 (6) (2426)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 21 kwietnia 1910 o godz. 9 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja 2/3 realności obj. lwh. 34 gm. kat. Tyśmieniczany składającej się z kilkunastu parcel gruntowych średniej jakości, jakoteż 2/6 części realności obj. lwh. 35 tejże samej gminy składającej się z pb. lk. 25 na której stoi dom mieszkalny z drzewa miękkiego zbudowany, słomą kryty, szopa z pręgi zbudowana słomą kryta, stajnia z pręgi zbudowana słomą kryta, szopa z pręgi zbudowana słomą kryta, szopa z pręgi zbudowana a znajdującą się w posiadaniu Michała Hłaka, oraz trzech parcel gruntowych średniej jakości.

Nieruchomości te są ocenione, a to 2/3 części realności obj. lwh. 34 — 1.684 kor., zaś 2/6 części realności obj. lwh. 35 na 1.110 kor.

Najniższa cena wynosi, a to: 2/3 części realności obj. lwh. 34 — 1.123 kor., zaś 2/6 części realności obj. lwh. 35 — 740 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20 stycznia 1910.

L. cz. E. 3466/9 (3) (2379)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Porębie odbędzie się dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacja połowy realności lwh. 453 ks. gr. gm. kat. Kwaczala objętej, składającej się z parceli gruntowej.

Powyższa połowa realności wystawiona na licytację jest oceniona na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 84 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 30 grudnia 1909.

Konkursa.

L. 515 (2407 2—2)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Żółkwi rozpisuje konkurs na posadę pomocnika kancelaryjnego z płacą roczną w kwocie 840 koron.

Kandydaci winni wykazać się, iż posiadają następujące warunki:

1. biegłość w manipulacji biurowej,
2. wyrobione pismo,
3. znajomość obu języków krajowych w słowie i w piśmie,

4. nieposzlakowane życie.

Termin wnoszenia podań upływa dnia 20 marca 1910 r.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz:

Sidorowicz.

Prezes:

Starzyński.

L. 26.953/II. (2398 3—3)

Konkurs

na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Niedźwiedziu z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną dwurazową jednokonną jazdę posłańczą do Mszany dolnej i z powrotem,

2. w Skrzydlnej z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego,

3. w Ostrowie, obok Sokala, z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 1.027 kor. rocznie na służącego.

Podania o pierwszą i drugą posadę należy wnieść najpóźniej do 9-tego, zaś o trzecią posadę najpóźniej do 16 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów w Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 27 lutego 1910.

L. Prez. 5693 (2504)

Konkurs.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego w XI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką samą przy innym sądzie kolegiatnym Galicji wschodniej opróżnić się mogą, mają wnieść swoje w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. należyście udokumentowane podania najpóźniej do 30 marca 1910 w Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Ubiegający się mają w szczególności także wykazać ukończone szkoły średnie (egzamin dojrzałości nie jest wymagany) i złożony II. egzamin kancelaryjny z dobrym postępem, od których to wymogów dyspenza udzieloną być nie może.

Prezydium c. k. Sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 28 lutego 1910.

Spadki.

L. cz. A. 8/9 (3) (2252 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że dnia 13 grudnia 1909 w Kliszowie zmarł Mieczysław Artwiński pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicem Kazimierza Artwińskiego.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Kazimierza Artwińskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Alojzym Malawskim, adwokatem w Tarnowie ustanowionym dla nieobecnego Kazimierza Artwińskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. A. 584,8 (7) (2006 3—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach Oddział III. podaje do wiadomości, iż dnia 26 września 1908 zmarła w Wojciechowcach Józefa false Elżbieta Plebańska z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po niej z ustawy konkuruje jej rozeństwo, Jan Widoeki, Michał Widoeki, Agnieszka Widoeki i Justyna Nagorniak.

Sąd nie znając pobytu tychże wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli deklarację do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Plebańskim dla nich ustanowionym.

Przemyślany, dnia 31 marca 1909.

L. cz. A. VI. 366/9 (3) (1974 3—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Kaluszu podaje do wiadomości, że dnia 10 czerwca 1909 zmarł w Słobodzie niebyłowskiej Simeon Osadczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po nim powołane są z ustawy jego pełnoletnie dzieci Iwan i Stefan Osadczuk tudzież Marya ze Stefiniów z których Stefan Osadczuk ma mieszkać w Kanadzie.

Sąd nie znając jego miejsca pobytu wzywa go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w sądzie i oświadczył się do spadku. W przeciwnym bowiem razie spadek ten przeprowadzony zostanie z dziedzicami, którzy się

zgłosili, i Iwanem Osadczukiem jako ustanowionym dla Stefana Osadczuka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 20 września 1909.

L. cz. A. 36/9 (11) (1873 3—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że Marcin Witrykus zmarł w Toporowie dnia 23 stycznia 1909 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku wedle ustawy powołani są dzieci Iwan, Włodzimierz i Michał Witrykusi.

Gdy miejsce pobytu Iwana Witrykusa nie jest znane, wzywa się go by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Włodzimierzem Witrykusem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, 13 maja 1909.

L. cz. A. VI. 271/9 (5) (1823 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 19 czerwca 1909 w Zaturzyni zmarł Sawko Malibroda pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicem także Michała Malibroda.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Malibrody nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Lehmanem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. A. 198/9 (2241 3—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, iż dnia 13 marca 1909 w Lutynce powiat Żydaczów zmarła Marya Wasylów z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli w którym ustanowiła dziedzicą Józefa Wasylów.

Sąd nie znając miejsca pobytu koniecznej dziedziczki Pałachny z Wasylowych Stefankiej wzywa ją, by w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu wniosła w podpisany sądzie deklarację spadkową, gdyż inaczej pertraktację przeprowadzi się z jej kuratorem Ołeksą Wasylowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 26 października 1909.

Upadłości.

L. cz. 2/10 (6) (2470)

Ogłoszenie.

W konkursie Alojzego Fischera właściciela piekarni w Krowodrzy na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Adama Bobilewicz adw. kraj. w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Stanisława Zopotha kandydata adw. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. 1/10 (6) (2471)

Ogłoszenie.

W konkursie Teofila Łukasza rękawicznika w Krakowie, na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencji wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Adolfa Fischera adw. kraj. w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Izidora Goldsteina solicytatora adw. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 lutego 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 90/9 (2263 2—3)

Edykt

Za umysłowo chorą uznano Parasę Daszkowic w Stanisławowie.

Kuratorem jej ustanowiono księdza Józefa Procia gr. kat. wikaryusza w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Stanisławów, dnia 3 czerwca 1909.

L. cz. P. VI. 29/10 (8) (2268 3-3)
Andrij Bezpalko rolnik z Rosochacza
uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Stefana Bez-
palko z Rosochacza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 12 lutego 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3.041/pr. (2400 3-3)
Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej po-
wiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady
powiatowej w powiecie rohatyńskim i wy-
znacza się dzień wyboru dla grupy gmin
wiejskich na 14 maja, dla grupy gmin
miejskich na 19 maja, dla grupy większych
posiadłości na 21 maja 1910 roku.

Wybory te odbędą się w miejscach
ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb.
pow.).

Wyborcom wydane będą karty legity-
macyjne, zawierające bliższe oznaczenie miej-
sca i godziny, w których wybory odbyć się
mają.

Do Rady powiatowej w powiecie roha-
tyńskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziesięciu
(10) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5)
członków;

grupa gmin wiejskich jedenastu (11)
członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. C. I. 64/10 (1) (2385 3-3)
Edykt.

Przeciw Lei Kirschner, Berlowi Sand-
berg, Abrahamowi Sandberg, Gittli Sand-
berg i Habie Sandberg, których miejsce
pobytu jest nieznane, wniesiony został do
c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez
Jakóba Derewlanę i tow. pozew o oddanie
posiadania realności lk. 84 w Kałaharowie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-
stała audyencya do ustnej rozprawy na
dzień 16 marca 1910 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Lei Kirschner,
Berla Sandberga, Abrahama Sandberga,
Gittli Sandberg i Haby Sandberg ustanawia
się pana dr. Hermana Koflera adwokata w
Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wy-
żej wymienionych pozwanych w rzecznej
sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub
pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. C. II. 107/10 (1) (2578)
Edykt.

Przeciw Maryannie z Piekarczyków
Tyrehowej, której miejsce pobytu jest nie-
znane, wniesiony został do c. k. sądu po-
wiatowego w Mszanie Dolnej przez Katarzy-
nę 1-o Blecharczyk 2-o Pustelnik jako mat-
kę i opiekunkę małoletniego Franciszka
Blecharczyka pozew o uznanie i wpis prawa
własności do części realności lwh. 678 ks.
gr. gm. Glisne.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-
stała audyencya do ustnej rozprawy proce-
sowej na dzień 10 marca 1910 o godz. 9
rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z
miejsca pobytu Maryanny z Piekarczyków
Tyrehowej ustanawia się p. Walerego Kra-
wczyńskiego c. k. notariusza w Mszanie
Dolnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wy-
ż wspomnianą w rzecznej sprawie na jej koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Mszana Dolna, 24 lutego 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Przemysły Rawa ruska	Gliniany (5 zagr.), Zamoście (2 zagr.); Horodów (27 zagr.), Hujce (3 zagr.), Ławryków (60 zagr.), Okopy (15 zagr.), Pogorzelska (8 zagr.), Sałasze (3 zagr.), Werchrata gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wulka mazowiecka (12 zagr.), Zamek (12 zagr.); Kniaże (1 zagr.); Boratyn (8 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Góra (6 zagr.), Nowy dwór (7 zagr.), Parchacz (4 zagr.), Prusinów (4 zagr.), Sokal (8 zagr.), Witków (2 zagr.), Zaw- sznia (7 zagr.); Beremowce (1 zagr.), Harbuzów (1 zagr.), Miniów- ka (2 zagr.); Batiatyce (5 zagr.), Borowe (15 zagr.), Derewnia (1 zagr.), Dobrosin (4 zagr.), Kłodzienko (5 zagr.), Kulików (4 zagr.), Lubella (7 zagr.), Mosty wiel- kie (10 zagr.), Nowe sioło (2 zagr.), Skwarzawa stara (2 zagr.), Turynka (12 zagr.), Wolica (2 zagr.), Żółkiew (3 zagr.), Żółtańce (17 zagr.);
	Sniatyn Sokal	
	Zborów	
	Żółkiew	
Szelewnica	Żydaczów	Korczówka (1 zagr.), Sulatyce (1 zagr.);
Cholera drobiu	Rohatyn	Sarnki dolne (1 zagr.);
Wścieklizna	Bohorodeczany	Maniawa (1 zagr.);
	Buczacz	Monasterzyska (1 zagr.);
	Chrzanów	Myślachowice (1 zagr.);
	Cieszanów	Borowa góra;
	Dolina	Mizun stary;
	Husiatyn	Horodnica;
	Mościska	Bolanowice;
	Pilzno	Jaworze dolne (1 zagr.);
	Ropezyce	Bystrzyca dolna (1 zagr.);
	Sniatyn	Sniatyn (2 zagr.);
Wścieklizna	Stary Sambor	Posada felsztynska (1 zagr.);
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Tarnopol	Józefówka (1 zagr.);
	Trembowla	Budzanów;
	Złoczów	Ryków.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 5. marca 1910.

L. XVII. 1820
70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie
sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 26. lutego do 5. marca 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Brzeżany Jarosław	Hucisko (1 zagr.); Kaszyce (1 zagr.);
Nosaczna u koni	Borszczów Jarosław Rzeszów Lwów miasto	Niwra ob. dw. (1 zagr.); Jarosław (1 zagr.); Zalesie ob. dw. (1 zagr.); Dzielnica I. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Brody Brzesko Brzeżany Cieszanów Gródek jagiell. Jaworów	Leszniów (5 zagr.); Mokrzycka (1 zagr.); Kurczany ob. dw. (1 zagr.); Lipowiec ob. dw. (1 zagr.), Łówcza ob. dw. (1 zagr.); Hartfeld (2 zagr.), Rodatyce ob. dw. (1 zagr.); Moranice ob. dw. (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.), Rogóźno ob. dw. (1 zagr.); Wielka (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Ostrów (1 zagr.); Sapahów ob. dw., gm. (4 zagr.); Kruszelnica ob. dw. (1 zagr.); Ostrów (3 zagr.); Sińków ob. dw. (1 zagr.); Żeldec ob. dw. (2 zagr.); Dzieln. II, III. (3 zagr.);
	Kolbuszowa Mościska Przeworsk Stanisławów Stryj Tarnopol Zaleszczyki Żółkiew Lwów miasto	
Różycy świń	Brzesko Brzeżany Dolina Gorlice Kraków Rohatyn Rudki Sniatyn Zaleszczyki Kraków miasto	Zabawa (1 zagr.); Sarańczuki (1 zagr.); Broszniów (1 zagr.); Gorlice (1 zagr.); Boleń (1 zagr.), Prądnik czerwony ob. dw. (1 zagr.); Dubryniów (1 zagr.); Rozdziałowice (1 zagr.); Podwysoka (1 zagr.); Zaleszczyki stare (1 zagr.); Dzieln. V. (1 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów	Chlewiska (1 zagr.), Lubaczów (1 zagr.), Łukawica (1 zagr.);
	Gródek jagiell.	Łozina (1 zagr.), Rodatyce (1 zagr.), Wiszenka (13 zagr.);
	Kamionka str.	Krzywe (1 zagr.), Lanerówka (1 zagr.), Pobużany (2 zagr.), Podzamecze (1 zagr.), Rusiłów (4 zagr.), Witków nowy (8 zagr.);
	Lwów	Barszczowice (5 zagr.), Biłka królewska (5 zagr.), Czyżyków (1 zagr.), Grzęda gm. i ob. dw. (7 zagr.), Jaryczów stary (1 zagr.), Rudanice (2 zagr.), Za- rudce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Zaszków (8 zagr.);
	Przemysł	Mielnów (1 zagr.);

L. 2893/pr. (2583 1-3)
Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej
powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do
Rady powiatowej w powiecie przemysłań-
skim i wyznacza się dzień wyboru dla gru-
py gmin wiejskich na 12 kwietnia, dla gru-
py gmin miejskich na 14 kwietnia, dla gru-
py większych posiadłości na 15 kwietnia
bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach
ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14) ord.
wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legity-
macyjne, zawierające bliższe oznaczenie miej-
sca i godziny, w których wybory odbyć się
mają.

Do Rady powiatowej w powiecie prze-
mysłańskim wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8)
członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6)
członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12)
członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 marca 1910.

L. 2787/pr. (2466 1-3)
Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej po-
wiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady
powiatowej w powiecie kamioneckim i wy-
znacza się dzień wyboru:

dla grupy gmin wiejskich, na 1 kwie-
tnia,

dla grupy gmin miejskich na 5 kwie-
tnia,

dla grupy najwyższej opodatkowanych
z kategorii przemysłu i handlu na 8 kwie-
tnia,

dla grupy większych posiadłości na 11
kwietnia bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach
ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb.
pow.).

Wyborcom wydane będą karty legity-
macyjne, zawierające bliższe oznaczenie miej-
sca i godziny, w których wybory odbyć się
mają.

Do Rady powiatowej w powiecie ka-
mioneckim wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8)
członków;

grupa najwyższej opodatkowanych z ka-
tegorii przemysłu i handlu jednego (1)
członka;

grupa miast i miasteczek pięciu (5)
członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12)
członków,

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 lutego 1910.

L. XVII. 1926 (2584)
Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzo-
wego w miesiącu lutym 1910, mająca służyć
według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909,
Dz. p. p. Nr. 177, za podstawę do wymiaru
odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie
rzeźne (Schlachtsschweine) wybite z urzędu,
lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu
szczępienia w miesiącu marcu 1910 wynosi
1 kor. 35 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiado-
mości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. C. I. 64, 65, 66, 67/10 (1) (2434)
Edykt.

Spółka oszczędności i pożyczek w Bo-
bowej wniosła do tut. sądu skargi przeciw
niewiadomym z miejsca pobytu, a to:

Janowi i Tekli Boguszom dawniej w
Stróżnej o 231 kor. 27 hal.,

Józefowi Jędrusikowi dawniej w Brza-
nie górnej o 759 kor. 24 hal.,

Pawłowi Myśliwcowi dawniej w Brza-
nie górnej o 1000 kor.,

Jakóbowi Sliwie dawniej w Brzanie
górnej o 728 kor.

Na skargi te wyznaczono rozprawy na
dzień 14 marca 1910 na godz. 10 rano.

W sprawie przeciw Janowi i Tekli Bo-
guszom będzie zastępował kurator Francis-
zek Forys ze Stróżnej, zaś w reszcie spra-
wach kurator Stanisław Ormiański z Brzany
górnej, dopóki pozwani się nie zgłoszą, lub
pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. C. II. 33/10 (1) (2528 1-3)
Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po
ś. p. Ołeksie Winczur wniesiony został do
c. k. sądu powiatowego w Busku przez Zo-
skę Winczur z Banunina pozew o 460 kor.
z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 25 lutego
1910 l. cz. C. II. 33/10 (1) wyznacza się
audyencyę na dzień 16 marca 1910 o godzi-
nie 9 rano, drzwi Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższej masy
ustanawia się pana dr. Auerbacha adw. w
Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
wyższą masę w rzecznej sprawie na jej
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobier-
cy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocni-
ka nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 1 marca 1910.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 27 lutego 1910 L. V a 763/11 ex 1910.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisji poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w roku 1910 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisji asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu			
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju	
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.							
13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.			
			Jaworzno	16. 17. 18.			
			Krzeszowice	19. 21. 22. 23.			
		Kraków miasto	Kraków	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 7.		
	II.	Bochnia	Bochnia		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.		
		Podgórze	Podgórze		25. 26. 27. 28. 29.		
		Kraków powiat	Kraków	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15.			
		Wieliczka	Wieliczka	17. 18. 19. 21. 22.			
20.	I.		Dobczyce	30. 31.	1. 2.		
		Gorlice	Biecz	7. 8. 9. 10.			
			Gorlice	11. 12. 14. 15. 16.			
		Grybów	Grybów	18. 19. 21. 22. 23.			
		Nowy Sącz	Nowy Sącz	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9. 11.		
			Muszyna		12. 13. 14.		
		Limanowa	Limanowa		16. 18. 19. 20. 21. 22.		
			Mszana dolna		23. 25. 26.		
56.	I.		Nowy Targ		27. 28. 29. 30.	2.	
			Krościenko			4. 7.	
		Biała	Oświęcim	7. 8.			
			Biała	10. 11. 12. 14. 15.			
		Wadowice	Kęty	16. 17. 18. 19.			
			Andrychów	21. 22. 23.			
			Wadowice	29. 30. 31.	1. 2.		
				Zator		5. 6.	
Żywiec	Kalwarya		7. 8. 9. 11.				
	Żywiec		13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.				
		Maków		28. 29. 30.			
	Myslenice	Jordanów			2. 3. 4.		
Myslenice					6. 7. 9. 10.		
57.	I.	Brzesko	Brzesko	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.			
				Wojnicz	16. 17.		
				Zakliczyn	18. 19.		
		Tarnów	Tuchów	21. 22. 23.			
			Tarnów	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 7.		
				Dąbrowa		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Jasło	Żmigród		21. 22. 23.		
			Jasło		25. 26. 27. 28. 29.		
				Brzostek			2. 3. 4.
		Pilzno	Pilzno				6. 7. 9. 10. 11.
			W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyśle.				
		9.	I.	Żydaczów	Mikołajów	7. 8. 9.	
	Żydaczów				10. 11. 12.		
	Żurawno				14. 15. 16.		
Stryj	Skole			18. 19. 21. 22. 23.			
	Stryj			29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.		
Dolina	Rożniatów				8. 9. 11. 12.		
	Dolina			13. 14. 15. 16. 18. 19.			
II.	Bolechów		Bolechów		20. 21. 22. 23.		
			Kałusz	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18.			
	Wojniłów		Wojniłów	19. 21. 22. 23.			
		10.	I.	Brzozów	Brzozów	7. 8. 9. 10. 11. 12.	
	Dynów				14. 15. 16.		
Przemysł	Krzywcza			18. 19. 21.			
	Przemysł			22. 23. 29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9.		
Dobromil	Dobromil				11. 12. 13. 14. 15. 16.		
	Bircza				18. 19. 20. 21. 22. 23.		
40.	I.	Rzeszów	Rzeszów	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23.			
				Sokołów	30. 31.	1. 2.	
		Kolbuszowa	Kolbuszowa		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13.		
			Strzyżów	Strzyżów		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Ropczyce	Dębica		25. 26. 27. 28.		
			Ropczyce		29. 30.	2. 3. 4. 6. 7.	
	II.	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg		5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.		
			Mielec		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asente- runkowej	Stawienictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
45.	I.	Lisko	Lutowiska	7. 8. 9.		
			Ustrzyki dolne	10. 11. 12.		
			Baligród	14. 15. 16. 17.		
		Krosno	Lisko	18. 19. 21. 22. 23.		
			Krosno	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
			Dukla		8. 9. 11.	
		Sanok	Rymanów		13. 14. 15. 16.	
			Bukowsko		18. 19. 20. 21.	
			Sanok		22. 23. 25. 26. 27. 28.	
77.	I.	Drohobycz	Podbuż	7. 8. 9.		
			Medenice	11. 12. 14. 15.		
			Drohobycz	17. 18. 19. 21. 22. 23. 29. 30. 31.	1. 2.	
		Stary Sambor	Stary Sambor		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13.	
	II.	Turka	Turka		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
		Sambor	Sambor	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17.		
89.	I.	Rawa	Rawa	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19.		
		Mościska	Sądowa Wisznia	21. 22. 23.		
			Mościska	29. 30. 31.	1. 2.	
		Rudki	Konarno		5. 6. 8. 9.	
			Rudki		11. 12. 13. 14.	
		Gródek Jagiell.	Gródek Jagiell.		16. 18. 19. 20. 21.	
			Janów		22. 23.	
	II.	Jaworów	Jaworów		16. 18. 19. 20. 21.	
90.	I.	Jarosław	Krakowiec		23. 25. 26. 27.	
			Sieniawa	7. 8. 9. 10. 11. 12.		
			Pruchnik	14. 15. 16. 17. 18.		
			Radymno	19. 21. 22. 23.		
		Przeworsk	Jarosław	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
			Przeworsk		8. 9. 11. 12. 13.	
	II.	Cieszanów	Lubaczów		15. 16. 18. 19. 20.	
			Cieszanów		22. 23. 25. 26.	
		Nisko	Nisko	30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9.	
		Łańcut	Łańcut		11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

15.	I.	Skałat	Podwoleczyska	7. 8. 9.		
			Skałat	11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19.		
		Trembowla	Budzanów	21. 22. 23.		
			Trembowla	29. 30. 31.	1. 2. 5.	
	II.	Tarnopol	Tarnopol		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
24.	I.	Zbaraż	Zbaraż	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.		
		Śniatyn	Śniatyn	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18.		
		Kosów	Kosów		11. 12. 13. 14.	
			Kuty		15. 16. 18. 19.	
			Żabie		21. 22.	
	II.	Kołomyja	Gwoździec	7. 8. 9. 10.		
			Kołomyja	12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23.		
		Peczeniżyn	Jabłonów	29. 30. 31.	1.	
30.	I.	Peczeniżyn	Peczeniżyn		5. 6. 8.	
		Żółkiew	Mosty wielkie	7. 8. 9. 10.		
		Lwów miasto	Żółkiew	12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22.		
			Lwów	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
	II.	Lwów powiat	Lwów	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22.		
			Sokal	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9.	
55.	I.	Sokal	Bełż		11. 12. 13.	
	II.	Przemyślany	Gliniany	7. 8. 9. 10.		
		Rohatyn	Przemyślany	12. 14. 15. 16. 17. 18.		
			Bołszowce	21. 22. 23.		
			Bursztyn	29. 30. 31.	1. 2.	
58.	I.	Podhajce	Rohatyn		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Podhajce		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
	II.	Brzeżany	Kozowa	7. 8. 9. 10. 11.		
			Brzeżany	14. 15. 16. 17. 18. 19. 21.		
		Bóbrka	Bóbrka	29. 30. 31.	1. 2. 5.	
			Chodorów		6. 8. 9. 11. 12.	
80.	I.	Tłumacz	Tyśmienica	7. 8. 9. 10.		
			Tłumacz	11. 12. 14. 15. 16. 17.		
			Ottynia	19. 21. 22.		
		Stanisławów	Stanisławów	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
			Halicz		8. 9. 11. 12. 13.	
			Obertyn		15. 16. 18. 19.	
	II.	Horodenka	Horodenka		21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Bohorodeczany	Bohorodeczany	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 18. 19. 21. 22. 23. 29. 30. 31.	1. 2.	
80.	I.	Nadwórna	Nadwórna			
		Złoczów	Złoczów	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21.		
		Zborów	Zborów	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
		Brody	Żałożce		8. 9. 11. 12. 13.	
			Brody		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
80.	II.	Kamionka str.	Kamionka str.	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17.		
			Busk	18. 19. 21. 22. 23.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisji asen- rankowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marec	kwiecień	maj
95.	I.	Buczacz	Buczacz	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 29. 30. 31.	1.	
		Husiatyn	Husiatyn		5. 6. 8. 9. 11. 12.	
			Kopyczyńce		14. 15. 16. 18. 19. 20.	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki		22. 23. 25. 26. 27.	
			Truste			4. 6. 7. 9. 10.
	II.	Borszczów	Borszczów	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19.		
			Mielnica	21. 22. 23. 29. 30. 31.	1.	
		Czortków	Czortków		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	

C. k. Galicyjskie Namiestnictwo.

О П О В І Щ Е Н Ї

ц. к. Намістництва з дня 27 лютого 1910 Ч. V а 763/11 ex 1910.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностей рухомих комісій поборових до переведеня головного побору військового в році 1910 в Галичині.

Коменда доповня-юча Ч.	Ч. комісії асентерун-кової	Ставленя ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	марцю	цвітні	маю
В окрузі ц. і к. коменди 1. корпусу в Кракові.						
13.	I.	Хшанів	Хшанів	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.		
			Яворжно	16. 17. 18.		
		Краків місто	Краків	19. 21. 22. 23.		
			Бохня	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 7.	
		Підгурже	Підгурже		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
	II.	Краків повіт	Краків	25. 26. 27. 28. 29.		
		Величка	Краків	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15.		
			Величка	17. 18. 19. 21. 22.		
20.	I.		Добчині	30. 31.	1. 2.	
			Беч	7. 8. 9. 10.		
			Горлиці	11. 12. 14. 15. 16.		
			Грибів	18. 19. 21. 22. 23.		
			Новий Санч	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9. 11.	
			Мушина		12. 13. 14.	
			Ляманова		16. 18. 19. 20. 21. 22.	
			Мшана дольна		23. 25. 26.	
			Новий Торг		27. 28. 29. 30.	2.
			Боростенько			4. 7.
56.	I.		Освенцім	7. 8.		
			Бяла	10. 11. 12. 14. 15.		
			Кепти	16. 17. 18. 19.		
			Андрихів	21. 22. 23.		
			Вадовиці	29. 30. 31.	1. 2.	
			Затор		5. 6.	
			Кальварія		7. 8. 9. 11.	
			Живець		13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Масів		28. 29. 30.	
			Юрданів			2. 3. 4.
			Мислениці			6. 7. 9. 10.
57.	I.		Бжеско	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.		
			Войнич	16. 17.		
			Заклічин	18. 19.		
			Тухів	21. 22. 23.		
			Тарнів	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 7.	
			Домброва		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
			Жмігород		21. 22. 23.	
			Ясло		25. 26. 27. 28. 29.	
			Бжосток			2. 3. 4.
			Пільзно			6. 7. 9. 10. 11.

В окрузі ц. і к. коменди 10. корпуса в Перемишлі.

9.	I.		Миколаїв	7. 8. 9.		
			Жидачів	10. 11. 12.		
			Журавно	14. 15. 16.		
			Сколе	18. 19. 21. 22. 23.	1. 2. 5. 6.	
			Стрий	29. 30. 31.	8. 9. 11. 12.	
			Рожнятів		13. 14. 15. 16. 18. 19.	
			Долина		20. 21. 22. 23.	
			Болехів			
			Калуш	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18.		
			Войнилів	19. 21. 22. 23.		

Команда доповняюча Ч.	Ч. комісії асентерункової	Ставлення ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	марцю	цвітні	маю
10.	I.	Багозів	Багозів	7. 8. 9. 10. 11. 12.		
			Динів	14. 15. 16.		
		Переминь	Крипча	18. 19. 21.		
		Добромил	Переминь	22. 23. 29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9.	
40.	I.		Добромил		11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Бірка		18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Рашів	Рашів	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23.		
		Кольбушова	Сокотів	30. 31.	1. 2.	
	II.	Стрижів	Кольбушова		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Гощинці	Стрижів		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Тарнобжег	Дембін		25. 26. 27. 28.	
		Мелец	Гощинці		29. 30.	2. 3. 4. 6. 7.
45.	I.	Дубовица	Тарнобжег		5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Леско	Мелец		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28.	
		Кросно	Дубовица			
		Сяноко	Устрики долині			
	II.		Балгород			
			Леско			
			Кросно			
			Дукля			
77.	I.	Дрогобич	Риманів			
		Старий Самбір	Буківка			
		Турка	Сяноко			
		Самбір	Дрогобич			
	II.		Медениці			
			Дрогобич			
			Самбір			
			Турка			
89.	I.	Рава	Рава			
		Мостиска	Судова Вишня			
		Рудки	Мостиска			
		Городок Ягеллонський	Комарно			
	II.	Яворів	Рудки			
			Городок Ягеллонський			
			Янів			
			Яворів			
90.	I.	Ярослав	Краків			
		Переворск	Ярослав			
		Цицанів	Переворск			
		Ніско	Цицанів			
	II.	Ланьцут	Ніско			
			Ланьцут			
			Ланьцут			
			Ланьцут			

В окрузі ц. і к. коменди 11. корпусу у Львові.

15.	I.	Скалат	Підволочиска	7. 8. 9.		
		Теребовля	Скалат	11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19.		
		Тернопіль	Будзайів	21. 22. 23.		
		Збарж	Теребовля	29. 30. 31.	1. 2. 5.	
24.	I.	Снятин	Тернопіль		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Босів	Збарж	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14.		
		Косів	Снятин	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18.		
		Гвоздець	Косів		11. 12. 13. 14.	
	II.	Коломия	Кути		15. 16. 18. 19.	
		Почепин	Жаба		21. 22.	
			Гвоздець	7. 8. 9. 10.		
			Коломия	12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23.		
30.	I.	Жовква	Яблонів	29. 30. 31.	1.	
		Львів місто	Почепин		5. 6. 8.	
		Львів повіт	Мости великі	7. 8. 9. 10.		
		Сокаль	Жовква	12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22.	1. 2. 5. 6. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
	II.		Львів	29. 30. 31.		
			Львів	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22.		
			Сокаль	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6. 8. 9.	
			Белз		11. 12. 13.	
55.	I.	Перемисляни	Белз			
		Рогатин	Галичина	7. 8. 9. 10.		
		Підгайці	Перемисляни	12. 14. 15. 16. 17. 18.		
		Бережани	Болшівці	21. 22. 23.		
	II.	Бібрка	Бурштин	29. 30. 31.	1. 2.	
			Рогатин		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Підгайці		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Козова	7. 8. 9. 10. 11.		

Коменда допояня- юча Ч.	Ч. комісії асентерун- кової	Ставлення ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цвітні	маю
58.	I.	Товмач	Тисмениця	7. 8. 9. 10.		
			Товмач	11. 12. 14. 15. 16. 17.		
		Станиславів	Отиня	19. 21. 22.		
			Станиславів	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
	II.	Городенка	Галич		8. 9. 11. 12. 13.	
			Обертин		15. 16. 18. 19.	
		Богородчани	Городенка		21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Богородчани	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16.		
80.	I.	Золочів	Надвірна	18. 19. 21. 22. 23. 29. 30. 31.	1. 2.	
			Золочів	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21.		
		Зборів	Зборів	29. 30. 31.	1. 2. 5. 6.	
			Заліщиці		8. 9. 11. 12. 13.	
	II.	Броди	Броди		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Камінка Струмилова	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17.		
		Камінка Струмилова	Буск	18. 19. 21. 22. 23.		
			Бучач	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 21. 22. 23. 29. 30. 31.	1.	
95.	I.	Гусятин	Гусятин		5. 6. 8. 9. 11. 12.	
			Копичинці		14. 15. 16. 18. 19. 20.	
		Заліщики	Заліщики		22. 23. 25. 26. 27.	
			Товсте			4. 6. 7. 9. 10.
	II.	Борщів	Борщів	7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16. 17. 18. 19.		
			Меєниця	21. 22. 23. 29. 30. 31.	1.	
		Чортків	Чортків		5. 6. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	

Ц. к. Галицьке Намістництво.

L. cz. C. II. 112/10 (1) (2549)

Przeciw Maryannie z Kowalów Ogarewej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Michała Pietrasa syna Adama z Woli wadowskiej pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 9 marca 1910 o godzinie 10 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. S. Richtera w Radomyślu wielkim kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, 19 lutego 1910.

L. cz. C. X. 121/10 (1) (2480)

E d y k t.

Przeciw Tytusowi Sochackiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Jonasza Brattlera w Kołomyi pozew o uznanie pretensji ze zgasła.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja do rozprawy na dzień 11 marca 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Goldschlaga adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kołomyja, dnia 2 marca 1910.

L. cz. C. II. 142/10 (1) (2490)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Borkowi z Radgoszczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Jana Kiwisora pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 11 marca 1910 o godz. 9 rano, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Lauterbacha adw. w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 2 marca 1910.

L. cz. C. I. 79/10 (1) (2537)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Darak synowi Ilka z Czerlan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jag. przez Michała Szekiewiczza syna Mikołaja z Czerlan. pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 28 lutego 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Daraka ustanawia się pana adw. dr. Nutera w Gródku Jag., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek Jag., dnia 9 lutego 1910.

L. cz. C. II. 71/10 (1) (2491)

E d y k t.

Przeciw Janowi Nyklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Jana Kędziora w Stasiówce pozew o 246 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 3 marca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana dr. Zygmunta Fischlera adw. w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 4 lutego 1910.

L. cz. C. II. 144/10 (1) (2489)

E d y k t.

Przeciw Adamowi Lisowi z Dąbrówek breńskich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Michała Chmurę pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 9 marca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Kahanego adwokata w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 2 marca 1910.

L. cz. C. I. 148/10 (1) (2503)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Leibie Edelmanowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Mosesa Waldera pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencję do rozprawy na dzień 10 marca 1910 o godz. 11 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Feuersteina adwokata w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 24 lutego 1910.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 130/IV. (1)

(2408)

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze rozprawy ofertowej dostawę następujących maszyn i urządzeń warsztatowych a mianowicie:

A. Dla warsztatów w Nowym-Sączu:

- 2 szybko działających tokarek,
- 1 tokarni z pociągowym wrzecionem,
- 1 tokarni do obtaczania kół tendrowych i wozowych,
- 1 maszyny do obrabiania rur płomiennych,
- 1 wolnostojącej szybko działającej wiertaczki wraz z motorem elektrycznym,
- 1 wolnostojącej maszyny do szlifowania narzędzi z toczydłem o średnicy 500^m/_m wraz z motorem elektrycznym,
- 1 pieca, ogrzewanego oliwą do gotowania kleju,
- 1 maszyny do nitowania za pomocą zgęszczonego powietrza,
- 1 przenośnego przyrządu do odczyszczania wozów osobowych z kurzu, wraz z motorem elektrycznym,
- 2 hydraulicznych dźwigarów o wytrzymałości po 25.000 kg.,
- 1 motoru elektrycznego o sile 5 koni dla trójfaznego prądu,
- 1 motoru elektrycznego, jak wyżej, o sile 6 koni,
- 1 motoru elektrycznego, jak wyżej, o sile 20 koni,
- 1 całkowitego urządzenia do opadu ropnego dla 3 kotłów parowych wraz z jedynym zbiornikiem zapasowym dla ropy,
- 1 całkowitego przewoźnego urządzenia do samorodnego spajania metali.

B. Dla ogrzewalni w Podgórzu-Płaszowie:

- 1 żłobiarki,
- 1 pionowej strugarki,
- 1 przenośnej elektrycznej wiertaczki,
- 1 pieca żarowego, opalanego oliwą lub koksem.

C. Dla ogrzewalni w Nowym-Sączu:

- 1 maszyny do szlifowania narzędzi z toczydłem o średnicy 350^m/_m,
- 1 żarawia o wytrzymałości 500 kg.,
- wyrówniocy 500/600^m/_m.

Blizsze postanowienia, zawierające dokładne opisy powyższych przedmiotów, wraz z potrzebnymi planami dyspozycyjnymi do pozycji 8, 11, 14 i 21 jak również dotyczące ogólne i szczegółowe warunki, na podstawie których ma nastąpić dostawa, można nabyć w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych w oddziale dla spraw warsztatowych za przesłaniem opłaty pocztowej.

Nadmienione rysunki muszą być wyraźnie zażądane.

Wszystkie oferowane przedmioty muszą być z krajowego materiału i w kraju wykonane.

Oferty należyć ostemplowane, z dołączeniem dokładnych rysunków i opisów oferowanych przedmiotów, zapieczętowane i z napisem: „Oferta na dostawę maszynowych urządzeń”, należy wnieść najpóźniej do dnia 29 marca 1910 godziny 12 w południe do podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Rysunki dołączone do ofert muszą odpowiadać art. 3 szczegółowych warunków dla dostawy maszynowych urządzeń warsztatowych (B. H. form. 97/1906).

Przy wnoszeniu ofert nie składa się żadnego wadium, natomiast otrzymujący dostawę będzie obowiązany złożyć jako kaucję 5 procent wartości dostawy.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie dnia 30 marca 1910 o godzinie 10 przed południem.

Każdemu oferentowi, lub upoważnionemu zastępcy tegoż, przysłuży prawo być przy otwarciu ofert.

Oferenci są związani ofertami swoimi przez 12 tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert. Oznajmia się wyraźnie, że podpisana c. k. Dyrekcja pomimo wniesienia ofert nie może być z obowiązana do żadnego zamówienia.

Oferty, wniesione po przepisany terminie, lub nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 2 marca 1910.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

BLUSZCZ

NAJWIEKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE
DLA KOBIET, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

artykuły wstępne,
artykuły treści społecznej,
omawiające chwilę bieżącą,
i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.
Powieści. — Nowele.

Prócz nowel piór najcelniejszych
BLUSZCZ w roku 1910 drukować
będzie powieści:
Kazimierza
TETMAJERA **GRA FAL**
(początek przygotowany dla nowych
prenumeratorów) M. Wierzbńskiego
„ŚWIĘTY FEN“ i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych
na ziemiach polskich.**

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

DZIAŁ KOSMETYKI
Radę i wskazówki zachowania
hygieny piękności.

**DZIAŁ GOSPODARSTWA
DOMOWEGO.**

**Przepisy kulinarne
i t. p.**

Numery okazowe wysyłane
na żądanie franko
i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w piśmiach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukien, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcymi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych**, jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

26 wielkich tablic krojów,
dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „BLUSZCZ“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r.

Konkurs z nagrodą rb. 1000

na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w Cesarstwie Austriackim: we Lwowie: Główna Ekspedycja „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9. W Krakowie: D. E. Friedlein. Prenumerata „BLUSZCZU“ wynosi kwartalnie koron **5**, z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60**. Adres Redakcji i Administracji „BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Świat 41.

50 lat
istnienia.

TYGODNIK ILUSTROWANY

50 lat
istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Ilustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Ilustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór Wiktora Gomulickiego:

„CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem Krakowa i Lwowa. Stały dział obficie ilustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcyje barwne. — Reprodukcyje dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Ilustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIĘKAWÉ POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie **WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM DUCH PRUSKI**, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Poleca się nowo otworzony pierwszy higieniczny
SKŁAD WĘDLIN
własnego wyrobu

Michała Wojciechowskiego we Lwowie.

Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. Filia: ul. Krakowska 1. Fabryka: ul. Torosiewicza 1.
Wysyłki na prowincję skutecznia się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO

nowa książka p. t.

„W kalejdoskopie“

ukazała się nakładem Tow. Wydawniczego. — Stron 347. — Cena 5 kor.

Okładkę rysował St. Dębicki.

Świetne szkice i uwagi na temat kultury zachodu »Listy z Paryża« i essai krytyczne »W kalejdoskopie« postawiła opinia czytelników przygodnych w jednym rzędzie z najwspanialszymi dziełami w tym rodzaju. W literaturze polskiej są one jedyne obok szkiców Sienkiewiczowskich. Lekki i barwny styl autora »Rzeczy wesółych« doprowadzony »W kalejdoskopie« do mistrzowskiej cyzelatury, nadaje nowej książce wyraz niesłychanie pociągający.

Do nabycia w Towarzystwie Wydawniczym we Lwowie, Zimorowicza l. 15 i we wszystkich księgarniach.

Zamawiający wprost w Towarzystwie nieponoszą kosztów przesyłki.

Towarzystwo poleca nowy ilustrowany katalog gratis i franco.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynе polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek oraz transkrypcje celniejszych melodyj polskich, słowem wszystko co może dać w dziedzinie belletryki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, wynosi przeszło 25 rubli.

Prenumerując »Nowości Muzyczne« oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przes. poczt. rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. Zeszyt okazowy kop. 60.

Premia dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. »A B C« Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: Warazawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE

u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

Wiedeński Bank Związkowy we Wiedniu.

XI. Zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

odbędzie się

dnia 6 kwietnia 1910 o godzinie 11 przed południem we Wiedniu,

I. Herrengasse 8.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej.
2. Sprawozdanie cenzorów o zamknięciach rachunkowych za rok 1909 i uchwała co do przyjęcia zamknięć rachunkowych.
3. Uchwała co do rozdziału zysku za rok 1909 (§ 59, lit. c) stat.).
4. Wybory członków Rady zawiadowczej.
5. Wybory Kolegium cenzorów i członków Rad zawiadowczych zakładów filialnych.

W myśl § 47 statutów mają tylko ci akcyonariusze prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu, którzy najpóźniej na dni 14 przed Walnem Zgromadzeniem złożą najmniej 25 sztuk akcji z kuponami w kasie Banku lub w miejscu przez Radę zawiadowczą w tym celu wyznaczonem.

Każde 25 sztuk akcji dają prawo do jednego głosu (§ 48 statutu) Uprasza się w obec tego uprawnionych do głosowania pp. Akcyonaryuszy, aby swoje akcje wraz z kuponami złożyli najpóźniej dnia 23 marca b. r.:

we Wiedniu w likwidaturze (I. Herrengasse 8);

w Aussig n/D., Białej, Bernie, Budapeszcie, Celowcu, Cieplicach, Cieszynie, Czerniowcach, Friedek Mistek, Gracu, Innsbrucku, Karlsbadzie, Konstantynopolu, Krakowie, Lwowie, Marienbadzie, Pilźnie czeskiem, Pradze, Prościejowie, Przemyśle, St. Pölten, Villach, Wiener Neustadt i Zagrzebiu we filiach Wiedeńskiego Banku Związkowego;

w Tryeście w Banka Commerciale Triestina;

w Berlinie w Deutsche Bank i Dresdner Bank;

w Dreźnie w Dresdner Bank i Deutsche Bank Filiale Dresden;
w Frankfurcie n/M. w Deutsche Vereinsbank, w Deutsche Bank Filiale Frankfurt i w Dresdner Bank;

w Sztutgarcie we Württembergische Vereinsbank;

w Zurychu w Schweiz. Kreditanstalt i Schweiz Bankverein;

w Monachium w Deutsche Bank Filiale München i Filiale der Dresdner Bank;

w Bazylei we Schweiz. Kreditanstalt, w Schweiz. Bankverein i Tow. Akc. Speyer & Comp.

Akcyonariusze należy składać uporządkowane według numerów i spisane na własnoręcznie przez składającego podpisanych konsygnacyach, a mianowicie w likwidaturze we Wiedniu na dwu, w innych miejscach na trzech konsygnacyach. Jeden egzemplarz konsygnacji wraz z potwierdzeniem odbioru akcji zwraca się składającemu, przy równoczesnem wręczeniu mu po myśli § 34 statutów karty uczestnictwa na Walne Zgromadzenie, opiewającej na nazwisko osoby, składającej akcje i ważne tylko dla niej, względnie dla jej należyte wylegitymowanego pełnomocnika.

Wiedeń, dnia 4 marca 1910.

Wiedeński Bank Związkowy.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

Maszynka do mięsa Nr. 5 kor. 3-60, — Primus
Nr. 0 kor. 10-—. Cenniki franco.

Weyde i Pietrzycki Lwów,
Pasaż Mikolascha.

Zarząd ogrodu w Rozdole
poczta w miejscu,

poleca szczepy drzew owocowych,
krzewy i szczepy drzew ozdobnych,
sadzonki szparagów i truskawek.

Kto chce mieć dobrze chodzący
zegarek lub zegar
raczy się udać do
Józefa KOMOROWSKIEGO, zegarmistrza,
Lwów, pasaż Mikolascha.

Tamże wielki wybór najlepszych zegarów i zegarków.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WIAZ

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1910

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 7 kor., na prowincję
z przesyłką pocztową (za frachtem)
7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysyła się.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia zaliczanie można pocztą i przez kore-
spondencję

Szczepy owocowe

Już czas zamawiać! Jabłonie, gruszki, śliwki,
czereśnie, wiśnie 2, 3, 4-letnie 1 sztuka 50, 60 i 80
hal. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki,
poziomki, brzoskwinie, morele, drzewa ozdobne, krze-
wy i t. p.

Cenniki wysyłam opłatnie.

Ukłański, Zarząd ogrodów, Olsza dwór,
p. Kraków.



Stampille kauczukowe i metalowe

dla c. k. sądów, starostw, urzę-
dów podatkowych i t. p., nume-
ratory wraz z datownikami do
prezentowania aktów, marki pie-
czętkowane, obęgi do plomb,
wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,

Lwów, ul. Sykstuska 17,

== odznaczony medalem rządowym. ==

Cenniki bezpłatnie.

Ogłoszenie.

Założona pozwoleniem c. k.
Starostwa w Drohobyczu z dnia
27 kwietnia l. 20.353 czytelnia
„PROŚWITY“ w tutejszej gminie,
po istnieniu przez 9 miesięcy, dla
braku członków dobrowolnie roz-
wiązana została.

Gmina Rybnik, d. 24 lutego 1910.

Parowa Fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

BRACI WCZELAK

we Lwowie,

ul. Łyczakowska l. 27,

wykonuje

okna, drzwi, bra-
my i t. p. roboty

budowlane, utrzymuje na składzie wielki zapas de-
szczulek posadzkowych i parkietów z dobrze wysu-
szanego materiału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy
do podłóg, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.
Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na
podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo **przebudowy i odnowienia**
rzym. kat. kościoła parafialnego w Husiatynie, rozpisuje się niniejszem na
roboty te **licytację** za pomocą ofert pisemnych nadsyłać się mających
do rzym. kat. Komitetu kościelnego w Husiatynie najpóźniej do dnia **20**
marca b. r.

Roboty według kosztorysu wynoszą 55.479 kor. 45 hal. a oferty opie-
wać mają na kwotę tę z ewentualnie ofiarowanym opustem względnie nad-
wyżką wyrażoną procentowo.

Roboty miałyby być wykonane w ciągu roku 1910 i 1911.

Oferty zawierać mają jako wadyum 10 proc. oferowanej ceny.

Plany, kosztorysy i warunki licytacyjne przegłądać można w każdej
chwili w biurach Rady powiatowej w Husiatynie i tam też bliższych wiado-
mości zasięgnąć.

Husiatyn, dnia 1 marca 1910.

Przewodniczący

Rzym. kat. Komitetu kościelnego

Adam hr. Gołuchowski.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

Filie:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:

w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie
licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj
co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze
do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Schowki depozytowe (Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku
i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju
depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.